

» Akcja biura « - to nowe mieszkania

SOSNOWIEC. — W środę zakończył się wstępny etap kontroli mieszkań na terenie miasta. Materiały zebrane przez tzw. „dwójki” społeczne w poszczególnych dzielnicach staną się przedmiotem szczegółowej analizy komisji do spraw kontroli mieszkań. Celem tych prac będzie ustalenie ilości lokatorów zajmujących powierzchnie mieszkalną daleko większą od przysługującej, co pozwoli wygospodarować potrzebne miastu izby.

Równocześnie z akcją „mieszkania” trwać będzie akcja „biura”. Komisja wysłała już do wszystkich przedsiębiorstw i zakładów pracy na terenie Sosnowca odpowiednie pisma i wzory protokołów, na podstawie których będzie można wyszukać pomieszczenia biurowe „ponadnormatywne”. Pozwoli to na pewną kumulację biur i urzędów, a co za tym idzie na wygospodarowanie rezerwowych pomieszczeń biurowych.

Ma to bardzo poważne znaczenie, gdyż jak wiadomo wiele lokali mieszkalnych zajmowanych jest dotąd przez różnych rodzajów instytucje. Tak więc ostatecznym rezultatem akcji „biura” będzie odzyskanie izb mieszkalnych wykorzystywanych dotąd w innych celach.

Pełne wyniki szeroko zakrojonej akcji omówimy pod koniec miesiąca. (o.w.)

Wiadomości

SOSNOWIEC
BEDZIN
DĄBROWA GÓRNICZA
CZYMADZ
GRÓDZIEC
STRZEMIŚCZE
ZAKOPIANE

ZAGŁĘBIA

Nr 38 (284)

22 — 28 września 1961 r.

Cena 1 złoty

Brawo dąbrowscy inżynierowie!

POMYSŁ WART MILIONY ZŁOTYCH

Awaria... „wysiadła” przetwórnica. Szyb wydobywcy kopalni X stoi. Na miejsce jadą brygady remontowe Zakładów Naprawczych Maszyn Elektrycznych w Dąbrowie. Pracują dzień i noc, bez wytchnienia w warunkach ciężkich, narażających zdrowie. Chodzi przecież o węgiel, o tysiące ton, o miliony złotych. Po kilku czy kilkunastu dniach walki z przetwórnica i czasem, skip rusza. Kopalnia poniosła jednak duże straty...

Jeszcze większe straty ponosił wówczas, kiedy zaistniała konieczność okresowego remontu przetwórnicy. Przez kilka tygodni, a nawet miesięcy szyb wydobywcy stoi beczynnie. Straty aczkolwiek „planowane są bardzo duże.

Czy istnieje możliwość ich uniknięcia?

Nad tym pytaniem zastanawiali się długo pracownicy techniczni ZNME. Leżały im bowiem na sercu straty jakie z tytułu remontu przetwórnicy ponosiły zagłębiowskie i ślą-

skie kopalnie. Problem zapobieżenia stratom nie był łatwy do rozwiązania.

Wreszcie udało się.

Dąbrowscy inżynierowie doszli do wniosku, że jedynym wyjściem z sytuacji jest zbudowanie przetwórnicy przełożonej. Realizacja tej myśli była jednak nad wyraz trudna, ponieważ waga urządzenia sięgała 50 ton. Mimo to postanowili ze starych silników zbudować przetwórnice do szybów wyciągowych na kopalniach. Maszyna o mocy 1.600 KW znajduje się w tej chwili w trakcie montażu. Aby móc przewozić 50 tonowego kolosa trzeba było sprowadzić z NRF 20 tonowe podwozie marki Blumhardt.

Dąbrowska przetwórnica przewoźna jest prototypem i stanowi nie lada sensację techniczną, która w ciągu roku przyniesie polskiemu górnictwu milionowe oszczędności. W czasie bowiem awarii przy remontach przetwórnicy stałych przy szybach wyciągowych podłączona zostanie przetwórnica przewoźna. Wydobyte węgiel odbywać się będzie bez zakłóceń i przestojów. (o. w.)

Doroczne Dni Mysłowic

Miejska Rada Narodowa w Mysłowicach na swym ostatnim posiedzeniu podjęła uchwałę o przemianowaniu ul. Kolejki konnej na ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego. Przy ulicy tej stanie szkoła — pomyśl Tysiąclecia, której budowę podjęła się kóp. „Mysłowice”.

Drugą uchwałą ustanowiono doroczne święto Dni Mysłowic, które będzie obchodzone w trzecią sobotę i niedzielę września. (m)

Milion zł oszczędności

Powiatowa Komisja Planowania Gospodarczego przy Prez. PRN w Bedzinie zakończyła pierwszy etap rewizji inwestycyjnych. Łączna ilość zaszczytnych pieniędzy zamknęła się kwotą 833 tys. zł.

Drugi etap, który trwać będzie do końca br. przyniesie ma ponad milion złotych oszczędności. Do tej pory PKPG zanotowała już na swym koncie sumę 534 tys. zł. (o. w.)

Nowa szkoła w Malinowicach

Pisaliśmy swego czasu o bardzo ciężkich warunkach w jakich uczy się dzieci Malinowic i okolicznych wiosek. Istniejąca szkoła mieści się w starym, zmieszonym z zniszczonym baraku poniemieckim. Przyszły rok zmieni jednak trudne warunki malinowickich dzieci. W wiosce wybudowana zostanie nowa 4-izbowa szkoła kosztem 2,4 mln złotych. (o. w.)

Kobieta - »falszerz« skazana na 2 lata więzienia

Była kasjerką. Pracując w Grupie Remontowo-Budowlanej w Zagórzach, podległej Prez. PRN w Bedzinie dokonywała zgodnie z nałożonymi na nią obowiązkami wszelkich operacji finansowych: podejmowała i wpłacała pieniądze do banku, wypłacała pracownikom pensje, zaliczki, zasiłki chorobowe i tzw. ekwiwalent za pracę. Ale dla Krystyny Piwońskiej wszystkie te sprawy były zbyt proste i monotonne,

Będzie pawilon handlowy w Zagórzach

Osiadłe domków jednorodzinnych w Zagórzach rozbudowuje się nader szybko. Już w tej chwili stoi tu około 40 budynków. Niestety nie ma w osiedlu jak dotąd żadnych obiektów handlowych. Na szczęście kóp. „Mortimer - Porąbka”, której górnicy w większości zamieszkują osiedle, zamierza w najbliższym czasie wybudować nowoczesny pawilon handlowy. Taką placówkę rozwiązałaby wszystkie kłopoty gospodyń domowych. (o. w.)

aby mogła je wykonywać przez dłuższy czas. Znalazła więc sobie nowe zajęcie. Skrzętnie studiowała podpisy różnych ludzi, po czym kolejno na trzech formularzach pozycywnych skierowanych do kasy zapomogowo-pożyczkowej spręparowała podpisy rzekomych wnioskodawców i zwróciła, zagarniając w ten sposób do własnej kieszeni 3.500 zł. Niezależnie od tego wypłacała sobie prawem kaduka bezwzględnie pożyczki na łączną sumę ponad 11.000 zł. Przy okazji nie zapominała także o pomniejszych sumach asygnowanych własnoręcznie z państwa wej kasy.

Akt oskarżenia zarzuca jej defraudowanie łącznie około 18 tys. zł w ciągu niespełna 10 miesięcy pracy w kasie Grupy Remontowo-Budowlanej.

Skłonności do lekkiego zdobywania pieniędzy przez Krystynę Piwońską zostały odpowiednio „dodane” przez sąd, który też skazał ją na 2 lata więzienia i 2.500 zł grzywny. (o. w.)

SOSNOWIEC

Spartakiada zakładowa w Sosnowieckiej Odlewni Staliwa dobiega końca. Rozegrano konkurencje: strzelanie, spotkania w pilce nożnej i siatkowej.

W strzelaniu startowało 101 uczestników oraz 15 drużyn (4-osobowych). Indywidualnie triumfował Magierowski (37 pkt) przed Sochackim (35 pkt) i Mierzejewskim (35 pkt), natomiast drużynowo zwyciężył zespół Działu Kalkulacji przed Działem Technologicznym i Elektrycznym „A”.

W pilce nożnej uzyskano rezultaty: Elektryczny — Umysło 6:0, Oglewnia „B” — Odlewnia „A” 1:0, Elektryczny — Odlewnia „B” 0:1.

Meldunki ze spartakiady

W pilce siatkowej drużyn mieszanych Mysłowic przegrali z drużyną Elektryczną 1:3.

ZAGÓRZE

Spartakiada zakładowa kóp. „Mortimer - Porąbka” w Zagórzach została już zakończona. Zwycięzcom wręczono nagrody rzeczowe i dyplomy. W pilce nożnej na miano najlepszej zespołu drużyna Oddz. Mechanicznego, który w finale pokonał GMD 4:1 natomiast w siatkówce najlepiej spisali się drużyna GMD, która pokonała Oddz. Młynarski 3:0.

Wielkie święto Mysłowic

600 - letni Jubileusz



16 września dla uczczenia 600-lecia istnienia miasta Mysłowice dokonano w Parku Ludowym otwarcia teatru letniego wybudowanego całkowicie w czynne społeczne. Aktu tego dokonał I sekretarz KM PZPR w Mysłowicach tow. Stefan Czarnecki. (m)

MYSŁOWICE przeżywają wielkie święto. W dniu 16 bm. zainaugurowane zostały obchody 600-lecia istnienia starego grodu nad Przemszą. Piękna słoneczna pogoda uczyniła uroczystości otwarcia obchodów 600-lecia wyjątkowo barwnymi i radosnymi. Na długo przed wyznaczoną godziną na stadionie KS „Górnik” zebrał się tłum, młodzież szkolna i zetemesowska, delegacje miejskich zakładów pracy, grupy regionalne oraz społeczeństwo miasta. Stąd wyruszył wielobosny korowód i przemarszerował ulicami miasta kierując się przed gmach Prezydium MRN. Tutaj, na placu, zebrało się kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców Mysłowic.

O godz. 10.15 na trybunie zajmującej miejsca przedstawicieli władz partyjnych i państwowych. Po otwarciu uroczystości przez przewodniczącego Komitetu Honorowego Obchodów 600-lecia istnienia miasta tow. Witolda Gawrońskiego głos zabiera zastępca przew. Woj. RN Jerzy Ziętek. W swym krótkim przemówieniu omawia on ważniejsze wydarzenia związane z historią miasta i podkreśla, że Mysłowice zawsze były nierozdzielnie związane z Polską. Mówca omawia również okres powojennego miasta, w którym dużo zmieniło się na lepsze niemniej że we wszystkich dziedzinach życia.

Po przemówieniu tow. J. Ziętki przy dźwiękach hymnu narodowego następuje uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Następnie w auli Liceum Pedagogicznego rozpoczęła się uroczysta sesja MRN. Za stołem prezydiąlmym miejsca zajęli: członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego i I sekretarz KW PZPR w Katowicach tow. Edward Gierek, sekretarz KW PZPR tow. Ryszard Trzcionka, minister górnictwa i energetyki tow. Jan Mitręga, zastępca przew. Prez. WRN tow. Jerzy Ziętek, konsul Związku Radzieckiego w Krakowie tow. Witold Bakin, posłowie do Sejmu PRL, członkowie miejskich władz oraz przedstawiciele stronnictw politycznych i społecznych oraz zaproszeni goście.

Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Miejskiego Komitetu FJN tow. Władysław Zadecki. Następnie przew. Prezydium MRN w Mysłowicach tow. Roman Kubaj wygłosił referat, w którym nakreślił ogólny rozwój miasta oraz przytoczył historyczne dowody polskości miasta Mysłowice.

Po referacie delegację z mysłowickich zakładów pracy złożyli na ręce tow. Gierka zobowiązania o przedterminowej realizacji tegorocznych zadań produkcyjnych. Zobowiązania takie złożyli m. in. Przedsiębiorstwo Robót Górniczych, kóp. „Mysłowice”, Zakłady A-16, Zakłady Przemysłu Terenowego i Spółdzielnia Pracy Odlewników.

Następnie głos zabrał tow. Edward Gierek. W swym krótkim przemówieniu podziękował serdecznie w imieniu KW PZPR i Prezydium Woj. RN załogom miejskich zakładów pracy za ich zobowiązania przedterminowego wykonania planów gospodarczych.

W zakończeniu swego krótkiego wystąpienia tow. E. Gierek zwrócił się z apelem do wszystkich mieszkańców miasta, aby pamięć o radosnych chwilach związanych z obchodami 600-lecia przyswlecała ludzium w ich codziennej pracy.

Na zakończenie sesji tow. Ziętek udekorował Odznakami Zasłużonego w Rozwoju Województwa Katowickiego kilku towarzyszy m. in. R. Kubaj, W. Zabkowski i K. Koszalkiewicz.

Uroczysta sesja została zakończona częścią artystyczną, w której wystąpił Zespół Ziemi Cieszyńskiej. (em)

Spółdzielnia Inwalidów „Naprzód” - szkole

Dobrego mamy opiekuna — mogą zapewne powiedzieć uczniowie Liceum nr 1 przy ul. Pstrowskiego w Sosnowcu! Zakład opiekuńczy, którym jest Spółdzielnia Inwalidów „Naprzód” wyposażył szkołę w kompletną pracownię krawiecką. Znajdują się w niej obecnie: 6 maszyn do szycia, stoły krojące, nożyce, wykojnik — słowem wszystko to co jest potrzebne do szycia. Pracownię przekazano do użytku w dniu 1 września.

Ale na tej inwestycji nie kończy się pomoc Spółdzielni świadczonej swej podopiecznej szkole. Spółdzielnicy wystąpił z propozycją przeprowadzenia kursów kroju i szycia dla uczniów. Kierownictwo szkoły zaakceptowało wniosek. W przyszłości współpraca ta posunie się jeszcze dalej. Raz w tygodniu poszczególne grupy uczennic odwiedzą w celach praktyki spółdzielce warsztaty krawieckie. Z bliska będą się mogły przyglądać produkcji krawieckiej na szerszą skalę. Na pewno i ta znajomość, zawarta w szkole z Rejem, Sienkiewiczem i algebrą, przysiąże się uczniom w przyszłości. (h)

Małe obiekty sportowe przy Technikum Hutniczym wykonano czynnym społecznym

16 września bm. młodzież Technikum Hutniczego w Sosnowcu przeżyła swój wielki dzień. Zostały bowiem oddane do jej dyspozycji małe obiekty sportowe. Całkowicie kompletny obiekt składa się z basenu kąpielowego, 2 boisk do siatkówki, 2 do koszykówki, boiska do piłki ręcznej oraz urządzeń lekkoatletycznych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wszystkie te obiekty wykonane zostały w czynnie społeczny. Przy ich budowie pracowali sami uczniowie szkoły, ich rodzice, górnicy kóp.



Zdjęcia: Z. Kempa

Maszy na złom!

Centrum Sosnowca oświetla tysiące jarzeniów, które zastąpiły dawne oświetlenie. Na ulicy Czerwonego Zagłębia usunęto stare maszyny oświetleniowe, ale na ulicach: Warszawskiej, Modrej, Jankowskiej, Dekerta, Targowej „sterczą” bezużyteczne żelazne słupy. Obecnie nadszła ich chwila na złom. Na zdjęciu efektowny „staruszek” na ulicy Dekerta. (kem)

Mieszkańcy Ożarów pomagają swej OSP

W Ożarówicach odbyła się w ub. niedzielę do 50-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej, w której toż wzięło udział 15 jednostek OSP z pobliskich miejscowości. W uroczystościach wzięli udział również wiceprezes Zarządu Województwa OSP ob. Machura, który w swoim przemówieniu powiedział m. in.: „Niech żyją ci, którzy gaszą pożary.

Doceniając wysiłek swej jednostki OSP, mieszkańcy Ożarówic ze składem społeczeństwa ufundowali sztandar, który przekazali w dniu jubileuszu na ręce naczelnika OSP w Ożarówicach Władysława Dyzego, a ten z kolei przekazał sztandar chorążemu jednostki OSP.

Warto jeszcze dodać, że dzięki wspólnemu wysiłkowi mieszkańców Ożarówic, zebrano materiał budowlany o wartości około 100 tysięcy zł., dzięki czemu będzie można w najbliższym czasie rozpocząć przebudowę starej remizy strażackiej w Ożarówicach.

(wie)

itd. Wszystkie nagrody ufundowali: Rada Zakładowa, Rada Robotnicza i Dyrekcja kóp. „Mortimer - Porąbka”.

W szachach, bilardzie i ping-pongu rozgrywkami w ramach spartakiady, rozegrano zostaną w październiku.

DĄBROWA GÓRNICZA

W trakcie trwania spartakiady miejskiej w Dąbrowie Górniczej rozegrano już finał piłkarski. Drużyna ZNME pokonała 3:0 (2:0) drużynę hutniczą „Dzierżyński”, a w meczu o 3-4 miejsce kóp. Gen. Zawadzki wygrała 4:1 (2:1) z Dąbrowską Fabryką Obrabiarek. W siatkówce triumfowała huta „Dzierżyński”, która wyprzedziła kóp. Gen. Zawadzki i ZNME.

Przegląd wydarzeń

8 ZASAD
PROWADZENIA
ROZBROJÓW
ROZBROJOWYCH

Związek Radziecki i Stany Zjednoczone opublikowały 20 km. w Nowym Jorku wspólne oświadczenie o 8 zasadach prowadzenia rokowań rozbrojeniowych. Obie strony deklarują, że „wszystkie państwa powinny przestrzegać zasady pokojowego rozwiązywania spornych problemów”. Zasady te to:

1) cel — osiągnięcie powszechnego rozbrojenia, 2) spory rozstrzygać środkami pokojowymi, 3) program rozbrojenia nie powinien być realizowany etapami, 4) państwa bez przezwagi militarnej, 5) ścisła kontrola międzynarodowa, 6) Międzynarodowa organizacja i grupy inspekcyjne, 7) działalność — bez weta, 8) umocnienie instytucji pokojowych.

HAMMARSKJOELD ZGINĄŁ W KATASTROFIE SAMOLOTOWEJ

Dag Hammarskjöld zginął w katastrofie lotniczej w pobliżu Mufullura w północnej Rodezji. Wiadomość została oficjalnie podana przez rządy Rodezji i Związku Hammaraskjoeld został zidentyfikowany. Gdy ekipa ratownicza dotarła na miejsce katastrofy samolot jeszcze nie został znaleziony zwołał 6 osób. Był dyktantem który ocalał jest sierżant Harold Julian członek służby bezpieczeństwa ONZ.

PORAŻKA CDU I KANCLERZA ADENAUERA

Wyniki niedzielnej głosowania do Bundestagu przyniosły wyraźną porażkę CDU. Straciła ona absolutną większość w Bundestagu otrzymując tylko 241 mandatów w porównaniu z 270 mandatami z 1957 roku. Porażka CDU oznacza, że przyszedłaby do władzy gabinet Adenauera CDU jest odłamek powojennej, niezadowolonej ludności NRF z powtarzanych nawoływania kanclerza Adenauera do użbrojenia atomowego i jego polityki antypokojowej.

WIELKA BRYTANIA BĘDZIE GŁOSOWAĆ ZA UDZIAŁEM CHIN LUDOWYCH W ONZ

Rzecznik delegacji brytyjskiej w ONZ oświadczył na konferencji prasowej w Nowym Jorku, iż logiczne jest aby Chińska Republika Ludowa była w ONZ. Rzecznik poinformował, że jeżeli zostanie przedłożona rezolucja w sprawie przyjęcia Chin do ONZ, Wielka Brytania będzie za nią głosować. Rzecznik Wielkiej Brytanii różni się w tej sprawie od stanowiska zajmowanego przez USA.

WYKONANIE WYROKU NA BYŁYCH PRZED- STAWICIELACH RZĄDU TURKIEGO

W ubiegłą sobotę stracono przez powieszenie dwóch byłych członków rządu tureckiego — byłego ministra spraw zagranicznych Zorlu i byłego ministra Finansów Polatkanę. Następnego dnia w ich miejsce stracono także przez powieszenie byłych premierów Turcji Menderesa i Ismaila Menderesa. Jak wiadomo Menderes usiłował się o wydanym na niego wyroku śmierci usłowo popędzić samobójstwo. Po całkowitym powrocie do zdrowia na stało jednak wykonanie wyroku.

ZAWIESZENIE BRONI W KATANDZE

Powołując się na oświadczenia Członek złożone na konferencji prasowej, korespondent Reutera donosi o osiągnięciu prowizorycznego wstrzymania broni między wojskami Katangi i siłami Narodów Zjednoczonych. Po rozumieniu ma wejść w życie minutę po północy. Przez widuje ono wymianę jeńców oraz całkowite wstrzymanie ruchów wszystkich wojsk i transportów broni i amunicji. W Katandze siły ONZ straciły 13 zabitych i 63 rannych. Ponadto do niewoli dostało się 153 żołnierzy irlandzkich. Największe straty w zabitych i rannych ponieśli hindusi.

OD 1 PAŹDZIERNIKA CZAS ŚRODKOWO- EUROPEJSKI

Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów od dnia 1 października obowiązywać będzie polski czas środkowoeuropejski. W związku z tym w nocy z 30 września na 1 października cofamy wskazówki zegara o 1 godzinę.

10 lat więzienia za dramat 21-letniej Anny

Przywitali się jak przysiało na starych kumpli. Rzucili przez zęby zwiastujące „siemasz” i poszli uciąć spotkanie. Jan Zaczynski przyjechał do Strzemieszyc. Eugeniusz Franczak, jako gospodarz, poczuł się w obowiązku postawić flaszkę. Weszli do Strzemieszyc gospody. Zamówili butelkę wina. Wypili. Buraczany płyn wydawał się śmiesznie słaby i nie zaspokoił smaku dobranych przyjaciół. Przecież się więc do kumpla Z. Zgodnie z ich przewidywaniami Z. postawił pół litra czystej. Sączyli wodę, gadali, zabawiali się wulgarnymi dowcipami. Dochodziła godz. 23.00. Franczak i Zaczynski pożegnali kumpla. Wracali do domu...

Na stacji strzemieszycy dworca wjechał pociąg z Sosnowca. Zbliżała się północ. Kil-

Akcja jesień-1961 rozpocznie się niebawem

Na 16 hektarach nieużytków w Sosnowcu trzeba będzie zasiać tej jesieni aż 60 tysięcy różnych drzew! Teraz już chyba wszystkim wiadomo na czym polegać będzie „akcja — jesień 1961”.

Sadzenie drzew skupi się tego roku w 4 miejscach: na nieużytkach w Dębowej Górze, przy autostradzie K-D, przy ul. Naftowej oraz w dzielnicy Środula. Część drzew zasadzą pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej, wykwalifikowani w tej dziedzinie. Nie będą jednak w stanie wykonać całej tej pracy przed nadjeściem zimy. Dlatego też mile będzie widziana każda pomoc. Liczy się tutaj przede wszystkim na pomoc młodzieży szkolnej oraz zakładów pracy. (h)

Lekkomyślność i wódka — przyczyną straszliwego wypadku

Był sobotni wieczór. Trzej młodzieńcy z Mrzygódka, skorzy do tzw. kawalerskiej jazdy na motorze, postanowili zrobić „wypadek” do Myszki. Jeden z nich — Jerzy Pucek miał własnego „Juna

»KAKTUS« wyrósł w Porębie

W Porębie otworzył się w tych dniach klub pod nazwą „Kaktus”. W uroczystości otwarcia wziął udział aktyw młodzieżowy Poręby. Zawiercia i powiatu, a także delegacja z Bielska. Piekarczyk, Czełstochowski i Sosnowca. W czasie otwarcia wygłoszono ciekawe pogadanki, zastanawiające nie nad nowymi, bardziej chwytliwymi formami pracy z młodzieżą. Uczestnicy uroczystości domagali się kulturalnych imprez i dyskusji zbiorowych nad problemami literatury, muzyki i sztuki teatralnej, blizszego zainteresowania się klubowymi problemami społecznymi.

Po części oficjalnej odbył się wieczorek pod hasłem „Jak należy urządzić wieczory klubowe”. W czasie wieczorku zorganizowano „Festyn Piosenki”, w którym wzięło udział 70 amatorów. Piosenkarze i piosenkarki, Laureatki festynu została kol. Haladus z porębskiego „Kaktusa”.

Powodzeniem cieszył się również teleturniej „Wiem wszystko o kaktusie” oraz piosenka „Joteria z groszkiem”. — Polegała ona na odgadywaniu ilości ziarna grochu, wysypanego na oczach wszystkich do słojów. — Śmiechu i humoru było przy tym co nie-miara.

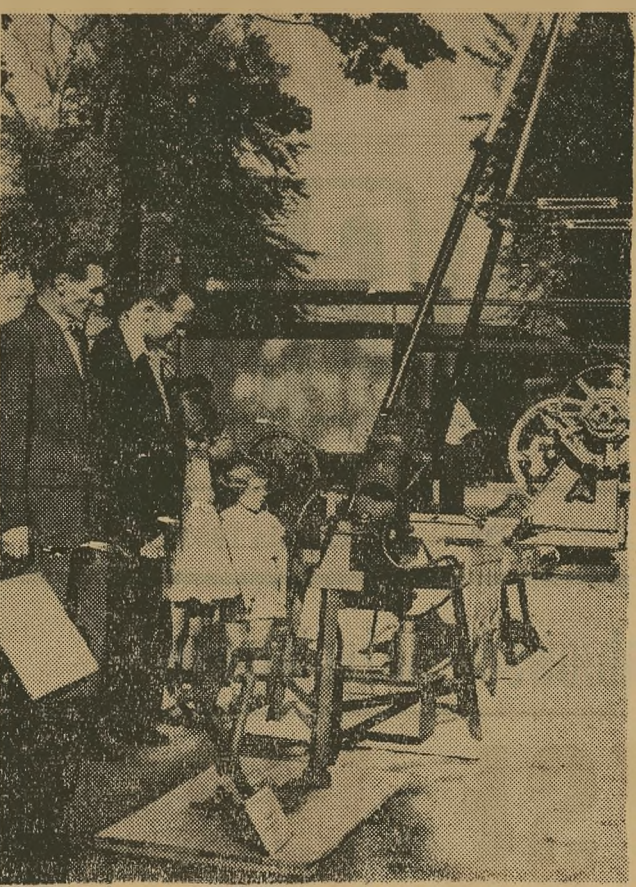
Przy aplauzie zebranych wręczono również nagrody dla zwycięzców młodzieżowej spartakiady zakładowej przy FUM „Poręba”.

Na zakończenie tej miłej uroczystości odbyła się koleżeńską zabawa, do której przygrywał zespół dylendowy „Kaktusa” pod dyrekcją Tadeusza Kubisy. (P)

Kółko rolnicze — państwu

Kółko Rolnicze w Koziegłowach jest użytkownikiem kilku hektarów ziemi, na których w br. posiano zboże. Zarząd kółka na posiedzeniu w dniu 13 bm. postanowił, że 1.600 kg zboża zebranego z tej ziemi dostarczy państwu. (k)

Wystawa postępu technicznego i racjonalizacji



Z okazji obchodów 800-lecia miasta Myslowice została otwarta wystawa postępu technicznego i racjonalizacji przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego w górnictwie.

Na otwarcie wystawy przybyli ministrowie górnictwa i energetyki inż. Jan Milęga, przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego Partii i Prezydium Woj. RN oraz miejscowych władz. Lecznie rebranych gości powitał dyrektor Przedsiębiorstwa Robót Górniczych tow. Tadeusz Zmuda no czym przebiega wstępną część minister Jan Milęga.

Wystawa ta, której organizatorem jest Zjednoczenie Budownictwa Górniczego — w myśl założeń, ma na celu pobudzenie twórczej myśli naszych robotników i inżynierów do coraz szerszego wprowadzania postępu technicznego w kopalnictwie. Na wystawie pokazano szereg maszyn i urządzeń górniczych do jadowania, urabiania, transportu, betonowania i wiertnictwa, przy pomocy których budowniczości nowych kopalń udeściennią no we złoża węglowe. (emel)

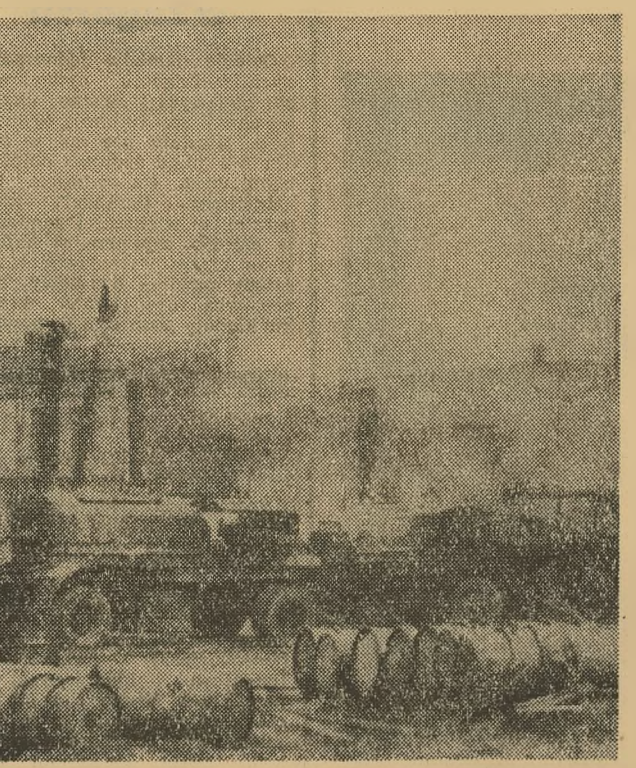
(O. W.)

góle nie był uprawniony do prowadzenia pojazdu mechanicznego.

W niedługim czasie Jerzy Pucek będzie odpowiadał przed sądem za spowodowanie wypadku. Otrzyma na pewno surową karę, ale nawet najsurowszy wyrok nie przywróci życia dwóm jego kolegom. (kaś)

SKANDAL przy ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu

Nie wiadomo kto wpadł na tak „genialny” pomysł umiejscowić w pobliżu domów mieszkalnych i przedszkola urządzenia do gotowania asfaltu. Asfalt ten przewozi się później na miejsca wykonywania nowych nawierzchni ulic. Zapachy i dym zafurują żyć mieszkankom okolicznych domów.



WYSIEDLIĆ TAKIEGO LOKATORA!

Ileż to ludzi marzy o własnym kącie! Bodajże o jednym skromnym pomieszczeniu. Przyczem własny kąt w nowym budynku, a więc z tzw. wygodami jest szczytem marzeń.

Tymczasem są osobnicy, którzy nie potrafili docenić tego co już posiadają. Rozmyslnie niszczą dobro społeczne. W nowym lokalu przy ul. Cedra 8 w Sosnowcu mieszka np. rodzina Gremiowski. Mieszkanie, które zajmują jest już tak potwornie zniszczone, że kandydaci na następnych lokatorów musieliby przed wprowadzeniem się przeprowadzić kapitalny remont pomieszczenia. Okna mieszkania nieczyszczone od lat, zachlapanie ściany i zdemontowane inne urządzenia. Kraja pogłoski, że z mieszkania Gremiowski „przelecia” robactwo. No coż, nawet je-

steśmy skłonni uwierzyć w tę niby plotkę. Przy takim stanie sanitarnym!

W mieszkaniu tym dzieje się jeszcze inna tragedia. Gremiowski mają czworo dzieci, a 5-letnie niebawem ujrzy światło dzienne. Głowa rodziny — 25-letni papa Gremiowski — nigdzie nie pracuje. I rzekomo nie wybiera się do pracy. Starsze dzieci często dozwilają się u sąsiadów.

Papa Gremiowski twierdzi, że w takich warunkach pracować nie może. Przecież po winno dać mu nowe, większe mieszkanie. Już dwukrotnie składał podobno wnioski o przydział nowego mieszkania. Oczywiście nie dziwimy się wcale, że mieszkanie nie otrzymał. Proponujemy nawet, aby mu odebrać to — które posiada. Tęgo rodzaju rodzina nie powinna zajmować mieszkania w centrum miasta, tylko gdzieś na peryferiach, w barakach. Nie można dopuścić do dewastacji nowego domu, który ma służyć ludziom przez kilkadziesiąt lat! (h)

Wspólnym wysiłkiem zmieniają wieś zawierciańską

Do dnia dzisiejszego z 213 wniosków zrealizowano całkowicie 39. Podajemy dalsze informacje dotyczące realizacji wniosków wyborczych w pow. zawierciańskim. Oto najważniejsze z nich załatwione przy pomocy Powiatowej Rady Narodowej.

Uwalniano drogi bite Zawiercie — Blanowice, Ogrodzieniec — Ryczów, a także jezdnie w Najdyszowie, Nowej Wsi, Toporowicach, wytyczono drogi w Kroczykach Okupnych i w Zarzawie. Wykonano oświetlenie uliczne w Skale kosztów 4 tysięcy zł., zelektryfikowano Piecki kosztów 132 tys. zł.

Wielu zrobiono w dziedzinie kulturalno — oświatowej. M. in. w świetlicy w Roklinie Szlacheckim urządzono i oddano do użytku piękną salę widowiskową, wydatkując na ten cel 30 tysięcy zł., a dla świetlicy w Brudzowicach dostarczono nowe krzesła wartości 20 tys. zł. W tym miesiącu zakupiony zostanie dla tej świetlicy telewizor. Jeden z najlepszych zespołów artystycznych, ludowy zespół z Kroczyca otrzymał z Prez. PRN dotację w wys. 1728 zł.

Jeszcze we wrześniu br. rozpocznie się budowa szkoły w Norsku, do której przygotowano całość dokumentacji, a w dalszych zamierzeniach przewiduje się budowę nowej szkoły i mieszkania dla kierownika w Gluchowicach Sulikowskich.

Rozpoczęto wreszcie budowę bardzo potrzebnego dla młodzieży stadionu sportowego w Łazach. Duża-któryś miał Siewierz z obsługi telefonicznej. Mówili już o tym wyborcy. W tym roku uruchomiono tu centralę obsługiwaną przez całą dobę. „Dla ludności Zelazka i Srubarni uruchomiono przystanek PKS-u na drodze Olkusz — Ogrodzieniec. Przystanek autobusowy otrzyma również Kuźnia Świętojańska.

Wymieniliśmy najbardziej palące potrzeby ludności, zrealizowane dotychczas. Na marginesie trzeba stwierdzić, że nie wszyscy mieszkańcy osiedli i wsi doceniają ogromną wartość czynów społecznych, nie wykazują inicjatywy w nieniesieniu pomocy swoim władzom terenowym.

Wskazany jest, aby całe społeczeństwo wiejskie, aktywnie gospodarczy i społecznie zainteresowały się bliżej programem wyborczym, by ludność nie odczuwała się w pozimowaniu gospodarskich czynów społecznych. Od tych bowiem czynów od takiej realnej pomocy zależy w dużym stopniu dalsza realizacja pozostałych wniosków. (P)

Klient płaci i ma prawo wymagać

Wielu rodziców stoi teraz przed problemem kupna dla dzieci pasczyków zimowych. Coż, zima — jak się to mówi — na karaku.

Ob. B. z Sosnowca miał identyczny problem do rozwiązania. Córce konieczny był płaszcz. Pewnego dnia ob. B. wstąpił do sklepu z konfekcją PSS-u przy ul. Czerwonej Zagłębia (obok księgarni), a ponieważ płaszczki były, więc zakupił.

Jeszcze w sklepie ob. B. dowiedział się, że w ramach wpłaconej kwoty za płaszcz (900 zł.) otrzyma jako dodatki do artykułu pokrowiec przeciwomowy z plastiku oraz wieszak. Dodatków — oczywiście — nie „przymierzał”, ani nie sprawdził. I oto w domu, po rozpakowaniu sprawunku okazało się, że pokrowiec nadaje się w sam raz na kostiumik dziecięcy, a wieszak jest złamany.

Ob. B. zaraz interweniował. Ekspedientka rozłożyła jednak beznadziejnie ręce, zapewniając go, że takie dodatki najwidoczniej otrzymał i nic na to nie poradzi. Chyba, że kierowniczka pomoże, lecz jej nie ma obecnie w sklepie.

Kto wobec tego wysłucha słuszných żądań klienta? (h)



Tak właśnie wygląda fragment dziecięcego zakątka w Parku Kultury. W głębi widoczny domek Baby Jagi, w którym w ostatnią niedzielę urzędował prywatny handlarz drożdżami. A w domku tym z powodzeniem mógłby być czynny kiosk PSS-u. I po to zresztą obiekt ten postawiono! Foto: Z. Kempa

Ofiary własnej nieostrożności

Kilkanaście dni temu, na ulicy 1 Maja w Sosnowcu wybiegł nagle, nie oglądając się na jezdnię, 15-letni Ignacy Mentelwicz. Za moment znalazł się pod kołami przejeżdżającego samochodu, a za dalsze parę minut — w szpitalu. Lekarze stwierdzili poważne uszkodzenie ciała. Wiza lokalna przeprowadzona w miejscu wypadku wykazała jednak, że winę ponosi tu tylko chłopak. Kierowca samochodu jechał prawidłowo.

W parę dni po opisanym wypadku na ul. 22

Lipca przytrafił się drugi, niemal że identyczny wypadek. Ofiarą padł tutaj Eugeniusz Fiałkowski.

Fiałkowski będąc w stanie nietrzeźwym wyszedł nierozważnie na jezdnię, i wtedy potrafił go samochód ciężarowy. Kierowca chcąc jakos wyminąć mordercę wjechał nawet na chodnik. I tylko dzięki temu manewrowi Fiałkowski żyje. Szczęście w nieszczęściu, że w tym momencie nikt nie znajdował się na chodniku. (h)

Najlepsi spotkają się w Myszkowie

W ubiegłą niedzielę w Sołkach i Pińczycach w pow. myszkowskim, odbyły się rejonowe olimpiady rolnicze. Wzięło w nich udział ok. 70 dziewcząt i chłopców, uczestniczących w szkołach Przystosowania Rolniczego.

W wyniku eliminacji do dalszego turnieju zakwalifikowało się 26 osób, które w najbliższą niedzielę wezmą udział w finałowych rozgrywkach. Wszyscy uczestnicy olimpiady otrzymali cenne książki rolnicze, a 6 najlepszych dostało nagrody — aparaty fotograficzne, leczki i torby turystyczne.

Na zwycięzców olimpiady powiatowej czeka również wiele wartościowych nagród. (k)

Chłopak utonął w bajorze

Lato ma się już ku końcowi, a jednak ostatnia, gorąca niedziela wrześniowa pociągnęła za sobą nowy wypadek utonięcia. W bajorkach na tzw. bagrze znajdujących się między Szopienicami a Sosnowcem utonął 12-letni Aleksander Wrona, zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Modrzewskiej 21. Pomoc nadeszła za późno.

Mając już za sobą pewien smutny bilans stwierdzic trzeba, że młodzi chłopcy są bardziej nierozważni od dziewcząt. I dlatego też oni częściej padają ofiarami kąpieli. (h)

Biblioteka w nowym pomieszczeniu

Dotychczas Powiatowa Biblioteka w Myszkowie pracowała w trudnych warunkach, mieściła się mianowicie w dwu małych przednich pokojach, w których absolutnie nie można było zmieścić 15 - tysięcznego księgozbioru.

Ale już niedługo nastąpi przeprowadzka biblioteki do nowego lokalu przy ul. Kościuszki, który dawniej zajmowały biura PZU. W nowym lokalu oprócz wypożyczalni urządzona zostanie również czytelnia. (k)

PROSIMY O INTERWENCJĘ MO

Miejsca zabaw dzieci — niech służą dzieciom

W Parku Kultury Fizycznej w Sosnowcu urządzono swego czasu bardzo przyjemny kąpiel dla dzieci. Znalazły się tam: domek Baby Jagi i karuzele, huśtawki i stoliki — muchomory. Na pewno dużo złotych pochłonięta ta inwestycja!

Sosnowieckim rodzicom i dzieciom znane jest bardzo dobrze to miejsce i nic dziwnego, że w ostatnią ciepłą niedzielę sporo wesołego ludka tam przybyło. Dzieci oczywiście chciały się zabawić. Tymczasem karuzele okupowały przez dłuższy czas 2 nietrzeźwych facetów. Wyznami na karuzeli popisywali się przed swoimi wybrankami. Na zwracanie im przez rodziców uwagi — odpowiadali ordynarnie. W ta-

kiej sytuacji rodzice kapitulowali — nie chcąc wywoływać zgorszenia.

W domku Baby Jagi „urzędował” jakiś prywatny handlowiec, który oferował kupno drożdży. I to było jedyne źródło zaopatrzenia. A słonko dobrze grało i dzieci chętnie napiły się wody sodowej czy oranżady.

Jeszcze w tym roku będzie na pewno kilka ładnych i słonecznych dni i wrocza kiosk może być czynny przynajmniej w godzinach popołudniowych.

A na pijanych facetów wyglądających się na dziecięcych karuzelach MO znajdzie chyba jakiś sposób? (h)

Dewizy w kolorowych pudełkach

„Decorum” — to jeden z tych zakładów sosnowieckich, które przynoszą sporo sławy miastu nie tylko w kraju, ale i daleko poza jego granicami. Sosnowiecka Fabryka Opakowań Blaszanych od 50 z górą lat specjalizuje się w produkcji różnego rodzaju puszek, pudełek i pancerzy, dla przemysłu chemicznego, mięsnego i spożywczego.

W ciągu roku sosnowiecka fabryka opuszcza setki tysięcy sztuk najróżniejszych, bajecznie kolorowych opakowań blaszanych, które wesoło z polską szynką, słodyczami, chemikaliami trafiają na rynki zagraniczne Europy, Azji, Afryki i Ameryki.

„Decorum” — zakład o dużych tradycjach i doświadczonej załodze nie cofa się przed eksperymentami. Nie tak dawno trafiły do polskich central eksportowych ozdobne paterki i barwne pancerze (korpusy) do termosów o pojemności 0,4, 0,6 i 0,75 litra... Pijęć kompoty czy jedząc ogórki konserwowe nie zdajemy sobie sprawy, że

praktyczne zamknięcia do słoików pochodzą właśnie z sosnowieckiej fabryki. „Decorum” mając monopol na tego typu produkcję dostarcza corocznie zakładom przetwórczym 28 mln sztuk zamknięć. Także zgrabne pudełeczka w których kupujemy kawę „Mara” — wytwarzane są w Sosnowcu.

Jak nas poinformowali: dyrektor „Decorum” — Okularczyk i główny inżynier — Specjał, fabryka przygotowuje w tej chwili nowe asortymenty produktów z blachy — prostokątne tace (bardzo poszukiwane na rynku) oraz kubki baterijne do aparatów radiowych marki „Eltra”.

W stadium opracowań technicznych znajdują się także kapsle do „korkowania” butelek spirytusu i wódek gatunkowych, eksportowanych do wielu krajów. Dotąd metalowe kapsle surowo wywożono z Anglii — oczywiście za dewizy.

Cała produkcja „Decorum” (ponad 35 asortymentów) odna

czas się najwyższą jakością. Stara prawda, iż pomysły i estetyczne opokowanie jest najlepszą reklamą dla towaru, znalazła wreszcie pełne zrozumienie. Dziś, każda puszka posiada barwną, czytelną szatę litograficzną opracowaną przez najlepszych grafików. Na jakość produktów wpłynęły także sprowadzone z Belgii i NRF maszyny i urządzenia.

Ostatecznie jednak o powodzeniu sosnowieckich opakowań decyduje doświadczona i podejmująca coraz śmielsze eksperymenty załoga. A wartość jej pracy ocenia się nie tylko w złotych, ale i w cennych dewizach. (O.W.)

Pogoria pod administrcją Dąbrowy

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Będzinie wystąpiło do Woj. Rady Narodowej z prośbą o wyrażenie zgody na zmianę granic powiatowych. Chodzi o pogorze, które dotychczas podlegało administracji Powiatu RN i MRN w Będzinie. Proponuje się, aby Pogoria przeszła całkowicie pod MRN w Dąbrowie Górniczej. W zamian za to PRN otrzyma kolonię Jamki leżącą obok Strzemieszyc.

Jeżeli Woj. RN wyrazi na to zgodę, nowa granica przebiegać będzie brzegami lasów państwowych. (m)

Wiejski Dom Towarowy za 2 mln. zł

Wojewódzki Zarząd Gminnych Spółdzielni podjął decyzję o rozpoczęciu jeszcze w tym roku budowy Wiejskiego Domu Towarowego w Łośniu. Będzie to pierwsza tego typu placówka handlowa na wsi w powiecie będzińskim.

Koszt budowy wyniesie około 2 mln zł. (m)

Inauguracja roku szkolenia aktyw w ZMS

Na ostatnim Plenum KM ZMS w Sosnowcu, które odbyło się w ub. poniedziałek, ustalono datę rozpoczęcia szkolenia aktyw w ZMS, jak również zatwierdzono kierunki nauki na bieżący rok.

Szkolenie rozpocznie się więc 4 października w klubie młodzieżowym ZMS przy DK „Metalowiec”. Temat inauguracyjnego wykładu to: „Rewizjonizm zachodnio-niemiecki, a problem granic na Odrze i Nysie”. Na pierwszym wykładzie będą również obecni słuchacze filii WSA.

Na Plenum ustalono 2 cykle szkolenia. Jeden z nich przeznaczony dla aktywistów z zakładów pracy objętych szkoleniem, drugi dla młodzieży z KPP, PPR z KZMP i OM-TUR-u.

W ciągu roku szkolenia przewidziane są spotkaniem młodzieży z działaczami partyjnymi i młodzieżowymi z KPP, PPR z KZMP i OM-TUR-u.

Kierownictwo WSA będzie się starało również urzecznić młodzieży czas nauki. Np. zdarzy się niekiedy zapewne, że po wykładach odbędzie się tzw. potańcówka w klubie.

Wieczorowa Szkoła Aktywu przy KM ZMS w Sosnowcu posiadała w ub. roku szkolnym 2 filie — jedną w Nivce i drugą — w hufcu OHP. W bieżącym roku ilość filii powiększy się. W stadium organizacji są 3 dalsze WSA — przy kop. „Sosnowiec”, przy Śl. Dabr. Zakładach Przemysłu Węglanego oraz przy kop. „Młocin”. Powiększy się także znacznie ilość słuchaczy WSA.

Kino-teatr na boisku

Jak się dowiadujemy, na terenach starego boiska przy ul. Armii Czerwonej w Zagórzu zostanie efektywny budynek kina-teatru. Inwestycja ma być zrealizowana do roku 1970. (o.w.)

6.5 mln. zł za remont ul. Klimontowskiej

KLIMONTÓW. — W osiedlu jest taka ulica, która się nazywa Klimontowska. W czasie deszczu zamienia się w jedno wielkie bajoro, a gdy słońce ją nieco osuszy, wówczas kurzy tłumami piasku i pyłu. Dla mieszkańców Klimontowa jest to nie lada zmartwienie. Kłopoty mają się jednak skończyć, gdyż miejscowa kopalnia



Brigadziści tow. Marian Gadomski przeprowadza ostatni przegląd przełożenia taśmowego typu „Skat”, który otrzymają nasze kopalnie z Wytwórni Maszyn Górniczych w Nivce.

Z życia Partii

O tytuł przodującego przedsiębiorstwa

SOSNOWIEC. Akcja wyborów do nowych władz partyjnych trwa. Codziennie niemal że odbywają się zebrania wyborcze w poszczególnych OOP i w mniejszych POP. Na razie w mniejszych organizacjach, bo wybory nowych władz w licznych organizacjach partyjnych oraz do komitetów zakładowych ustalono na późniejszy termin.

Jedno z ciekawszych zebrań POP odbyło się w ub. poniedziałek w Dąbrowskim Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Górniczego. Jak wiadomo — przedsiębiorstwo to spełnia bardzo ważną funkcję w zaopatrzeniu górników (np. stołówki i kioski funkcjonujące na wszystkich zagłębiowskich kopalniach, stołówki w hotelach robotniczych).

Na tymże zebraniu wyborczym problemy zakładu, wysunęły się na I miejsce. W ub. roku, w drugim półroczu DPZG zdobyło tytuł „przodującego przedsiębiorstwa”. W bieżącym roku — utraciło go. Na ten fakt złożyło się wiele przyczyn, jak np. niewykorzystanie mocy produkcyjnej maszyn w działach maszyniarnych, nie zawsze odpowiedni asortyment wędlin, niepełne zatrudnienie.

Najważniejszym zadaniem organizacji partyjnej w najbliższym okresie powinny być właśnie sprawy produkcyjne, jak zaawansowanie wszystkich uczestników zebrania. Trzeba się do nich zbliżyć, trzeba być z nimi sumiennie zainteresowanym, a wtedy utracony tytuł może wrócić do sosnowieckiego przedsiębiorstwa. Chodzi tu zresztą nie o sam tytuł — ważne jest także zaopatrzenie braci górniczej.

Takie więc bojowe zadanie przekazane zostało do realizacji nowo wybranym władzom POP w osobach tow. tow. Felicy Dwornik (I sekr.) i Bonifacego Szyji (II sekr.). Zadanie niełatwe — ale konieczne. (h)

Trwają przygotowania do wyborów

ZAWIERCIE. — Sprawnie przebiega kampania przygotowawcza do wyborów władz partyjnych w zawierciańskiej „Bawelnie”. — Zakochano już zebrania przedwyborcze. Obecnie rozpoczęły się zebrania sprawozdawcze — wyborcze w poszczególnych oddziałowych organizacjach partyjnych.

Wszystkie zebrania charakteryzują się dużym udziałem towarzyszy oraz ciekawą, rzeczową dyskusją, nacechowaną troską o dalszy rozwój organizacji zakładowych, zainteresowaniem towarzyszy działalnością ekonomiczną swojego zakładu pracy.

Konferencja sprawozdawcza wyborcza wyznaczona została na dzień 19 listopada br. (P)

Śiadem naszych interwencji:

Jeszcze o wandalach leśnych

Jak uchronić lasy Wspólnoty Siewierskiej przed zniszczeniem — nad tą kwestią zastanawialiśmy się w artykule pt. „Gospodarka leśna Wspólnoty Siewierskiej na cenzurowanym”. Artykuł ukazał się w sierpniu br. Wracamy dziś ponownie do tego tematu.

Tym razem jednak nasze zażutty skierowane będą nie pod

adresem prezydium ORN w Siewierzu — lecz pod adresem mieszkańców pobliskich wiosek — głównych sprawców niszczenia lasu.

Kolegium Orzekające Prez. Pow. Rady w Zawierciu ukarało już wielu chłopów, którzy wypasali bydło na terenach leśnych. Sankcje te będą stosowane nadal w wypadku przychwylenia na gorącym uczynku tego rodzaju osobników. Prawdziwą plagą lasu stali się jednak zbierający grzyby. Okazuje się, że pod pozorem zbierania grzybów, wędrują oni w głąb lasów, podpatrują mateczniki i uroczyska zwierzyzny płowej — płoszą ptactwo, beżmyślnie niszczą podszycie leśne i grzybię.

W wyniku szkodliwej działalności nastąpił w ostatnich latach zanik pewnych gatunków zwierząt i ptactwa znajdujących się pod ochroną. Gajowi nie są w stanie sami uporać się z wandalami. Powinni im przyjść z pomocą zarówno Zarząd Wspólnoty Gromadzkiej w Siewierzu jak i wszyscy chłopcy należący do tej wspólnoty. Nie można przecież patrzeć ze spokojem na wandalizm, który w sposób złośliwy i beżmyślny niszczy wspólne dobro. Nie można pozwolić na to, by aspołeczne jednostki przekreślały cały dorobek Wspólnoty Siewierskiej, która ma już przecież za sobą wiele osiągnięć i dobrą tradycję.

Mamy nadzieję, że apel nasz skierowany zarówno do Zarządu Wspólnoty jak i do jej członków spotka się z właściwym zrozumieniem. Czekamy na odpowiedź i zmierzające ku poprawie tego stanu — wnioski.

Dozorca będzie pilnował porządku w parku

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Obywatele radni — pomysłcie o porządku w parkach” — Prezydium MRN w Zawierciu powiadoma o wydaniu zalecenia rozebrania szpegnego parkanu w parku zawierciańskim. W celu utrzymania porządku w parku — zostanie zatrudniony specjalny dozorca.

Skrzynki widma

Zawsze byliśmy pewni, że skrzynki pocztowe umieszczone w różnych punktach miasta, służą wyłącznie do wrzucania korespondencji. Okazało się jednak, że w Myszkowie służą one również dzieciom za zabawki.

Dzieci z osiedla przy ul. M. Curie — Skłodowskiej urządziły sobie w skrzynce na listy, swoją własną skrytkę, a następnie beżceremonialnie ją rozbiły.

Zaś listy, które się w niej znajdowały porzuciły po całym osiedlu. Ciekawi nas czy wiedzą o tym rodzice tych małych chuliganów oraz Urząd Pocztowy w Myszkowie?? Jeżeli nie, to niniejszym im to komunikujemy, a jeżeli tak — to chcielibyśmy wiedzieć co zamierzają zrobić aby nie podobnego nie powtórzyło się w przyszłości. (K)

Nagrody za opracowanie wspomnień z okresu plebiscytu

W związku z obchodami 600-lecia istnienia miasta Mysłowic, Komitet Organi zacyjny zgłosił konkurs na wspomnienia z okresu plebiscytu. Ogółem nadesłano 17 ciekawych i bardzo cennych wypowiedzi, z których trzy zostały nagrodzone. Pierwszą nagrodę za najlepsze opracowanie wspomnień przyznano Janowi Ryszce z Mysłowic. Drugą nagrodę uzyskał Jan Deja również z Mysłowic, a trzecią Franciszek Koperak z Katowic — Szopienic. (m)

91 mln. zł

... wynoszą wkłady pieniężne sosnowiczanki zdeponowane na książeczkach oszczędnościowych PKO. Są to najwyższe wkłady jakie notowano u nas w okresie powojennym. Z tego faktu wynika więc, że stajemy się coraz bardziej oszczędni i że liczymy się z naszymi złotówkami.

Cenne wnioski

Bolesław Rakowiecki pracuje w Odlewni Żeliwa Ciągłowe go od 28 lat. Obok umiłowania zawodu ślusarskiego, pasjonuje go szukanie nowych metod rozwiązania postępu technicznego w swoim zakładzie. Ta uparta praca nad znalezieniem lepszego, łatwiejszego sposobu produkcji, oraz aktywny udział w życiu społecznym, zwróciły nań uwagę kierownictwa zakładu, które powierzyło mu odpowiedzialną funkcję kierownika wydziału mechanicznego.

W ciągu swojej pracy przekazał on do realizacji około 30 wniosków racjonalizatorskich, usprawniających znacznie technologiczny proces produkcji i przynoszący zakładowi poważne oszczędności.

Niedawno zastosowano w produkcji jeden z tych wniosków, polegający na wyeliminowaniu dodatkowej operacji frezowania łączników. Przed wprowadzeniem pomysłu Rakowieckiego, gwintowano łączniki na automatach, natomiast frezowanie odbywało się na frezarkach, jako druga operacja. Obecnie obie te operacje wykonuje się jednocześnie.

Realizacja tego wniosku racjonalizatorskiego przyniosła w skali rocznej 139 804 zł. Urząd Patentowy zatwierdził i zarejestrował ten wniosek jako doskonale udoskonalenie techniczne.

Dużym osiągnięciem zakładu było również wprowadzenie do produkcji pomysłu zespołu racjonalizatorów W. Cieślaka, Fr. Katwaka i R. Sałackiego, polegające na wykonaniu matryc do automatów, gwintujących uszczelki. Oszczędności z zastosowania tego pomysłu dały zakładowi 178 659 złotych w skali rocznej.

Racjonalizatorzy z Odlewni Żeliwa wykorzystali twórczo swoje doświadczenia i pomysły na produkcję modeli łączników produkowanych dotąd z drogich metali kolorowych. Ich cena inicjatywa, ich wkład w postępujący na-pród rozwój myśli technicznej rokuje jak najlepsze widoki na przyszłość. (P)

Tajemnica złotej tabliczki

Po wielu miesiącach dreptania przez park mieszkający „Sroculi”, „Konstantynowi” i „Katarzyni” — urzeczcie odczuliście. Od jakiegoś czasu mogą już jeździć tramwajem linii 24, który dociera, „aż” do ul. Staszica, po dość długo trwającej przebudowie mijanki w rejonie ul. Wilczej. Cóż z tego? — Skończył się jeden kłopot, zrodził się drugi. I za to ponosi winę WPK.

Na złotej tabliczce umieszczony na przystanku przy ul. 22 Lipca (koło tzw. „Europy”) pisze wyraźnie, iż tramwaj w kierunku Śródmieścia odchodzi o godzinie 23.26. W praktyce wygląda to zgoła inaczej. Tramwaj odchodzi dopiero tuż przed północą.

Pasażerowie skazani są więc na beznadziejne wyzeczkiwanie i stratę czasu. WPK powinno przeprowadzić korektę rozkładu jazdy, uwzględnić wprowadzić na linię dostateczną ilość wo-zów tramwajowych. (o.w.)

lak powstała „Jawa”

W Polsce mamy wielu użytkowników popularnych, czechskich motocykli marki „JAWA”. Niekiedy wiąże się z nimi „ogarów” z egzotyczną wyspą dalekiej Indonezji. Tymczasem okazuje się, że pochodzenie nazwy jest daleko bardziej prozaiczne. Otóż w latach 30 właściciel niewielkiej fabryczki w Pradze niejaki Janczek zakupił w znanej firmie niemieckiej — Wanderer licencję na budowę nowego silnika motocyklowego. Po zawarciu transakcji właściciel zdecydował szybko o nadaniu nowemu modelowi motocykla marki. Po prostu wykorzystał do tego dwie pierwsze litery swojego nazwiska JAnczek i firmy Wanderer.

W ten sposób powstała znana dziś powszechnie na świecie „JAWA”.

Sosnowiecka Fabryka Artykułów Ściernych powiększa grono swych odbiorców za granicą

Dzięki wprowadzaniu do produkcji coraz to nowych i bardziej atrakcyjnych wyrobów Sosnowiecka Fabryka Artykułów Ściernych prawie w każdym miesiącu powiększa grono swych zagranicznych odbiorców. Świadczy o tym fakt, że w styczniu eksportowano wyroby do 25 krajów, a w końcu czerwca już do 35 krajów głównie strefy dolarowej. Plan produkcji eksportowej na pierwszy półrocze wykonano w 147 procentach.

W pierwszym półroczu szczególnym zainteresowaniem zagranicznych kontrahentów cieszyły się arkusze płótna korundowego różnej grubości oraz arkusze papieru naszkło-

rów były kraje drugiej półkuli — Stany Zjednoczone, Kanada, Peru oraz Kuba.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że zagraniczni odbiorcy wyrażają zadowolenie z jakości towarów czego dowodem jest dalsze ponawianie przez nich zamówień. W ub. miesiącu jeszcze dwa asortymenty zdobyły sobie amerykański rynek. Są nimi wazki nasy płóciennę, które zakupuje Kanada oraz krawki do obróbki mechanicznej produkowane dla Stanów Zjednoczonych.

Produkcja Fabryki Artykułów Ściernych przysparza państwu sporo dewiz. W pierwszym półroczu sprzedano towarów za ogólną sumę 300 tys. dolarów. Przewiduje się, że w drugim półroczu suma ta zostanie znacznie przekroczona.

Dni Zawiercia i powiatu w Chorzowie

Wystawa Postępu Technicznego wzbudziła wielkie zainteresowanie zwiedzających

Około 2 tysięcy mieszkańców Zawiercia wybrało się w sobotę i niedzielę na zwiedzanie Wystawy Postępu Technicznego „Z techniką na ty” w Chorzowie. Były to bowiem „Dni Zawiercia” na tej wspólnie imprezie technicznej.

Zwiedzający podzielili się na grupki. Panowie udali się do pawilonów z techniką wielko-

przemysłową, a panie ruszyły szturmem do ciekawie zaprojektowanych domków jednokondygnacyjnych i pawilonów z artykułami gospodarstwa domowego.

Podczas gdy panie z zachwytem oglądały piękne serwisy do kawy i win, wspaniałe neseserki, komplety kosmetyczne i tzw. elektryczny „garnek szybkowar”, mężczyźni wprawili w podziw trójcylindrowy silnik do samochodu „Syrana”, unowocześniony i zmodyfikowany, podziemia kopaliń zabrawane w pięknych makietach i maszyny przemysłu hutniczego oraz nowoczesne, ciachobieżne tramwaje.

Część zwiedzających wysłuchała z dużym zainteresowaniem referatu inżyniera Mierzejewskiego z FUM „Poręba” na temat „Postępu technicznego w budowie obrabiarek” wygłoszonego tu w specjalnie zbudowanym kinie wystawowym. A ponieważ wystawa jest nie tylko ogromnie ciekawa, ale również bardzo „obszerna”, można chwilę odpasać w estetycznej urządzonych kawiarni. Przy stołkach na werandzie dyskutowano i dzielono się wrażeniami. Nie brakło również i takich, którzy mimo upału raczyli się gorącą kielbasą z kuchni polowych. Zarówno w czasie zwiedzania eksponatów jak i podczas odpoczynków przygrywała muzyka i rozbrzmiewały modne piosenki z wystawowego radia, wprowadzając uczestników wycieczek z całego województwa w doskonałe humory. (P)

List czytelników

Ja w sprawie chuligaństwa

Pięknie rozwija się nasz Sosnowiec, do-prawdy w tempie godnym XX wieku, wieku atomu i podróży międzyplanetarnych. Fatalnie niegdyś nawierzchnie ulic pokrywały się gwałtownie asfitem i kostką. Znikają stare domki — lepianki, a na ich miejscu wyrastają nowe, piękne i jasne domy. Nawet najbardziej odśrodmieścia odległe oświetlają już nowoczesne j-rzeniówki. Wiemy, ile to kosztuje wszystkich nas, ludzi pracy, ile sumiennosci i wytrwałości ojców naszego miasta. Dlatego z tym większym żalem przychodzi mi poruszyć sprawę, która stanowi jeden z wielu gwałtownie narastających problemów dotyczących młodzieży. Wiele się o tym píše i mówi, ale do tej pory nie znaleziono jeszcze żadnego antidotum. Może w jakiejś odrębnej społecznej dyskusji nas wszystkich zdolnym znaleźć jakieś wyjście, aby ocknąć tych, którzy być może nie potrafili lub po prostu nie chcą się włączyć w rytm pracy milionów pracujących.

Otóż tak się złożyło, że mieszkam w dzielnicy o której się zwykło mówić, że to dość „gorący” teren. Pełno tu włóczęgów się z miejsc na miejsce elementu, który poza odwiedzaniem okolicznych knajp

i restauracji ma jeszcze jedno zajęcie; zaciepianie innych, niewinnych obywateli. Jest na Starym Sosnowcu taka ulica, która się Ciasna zwie, nie byłoby w tym nie dziwnego — bo takich wąskich uliczek jest tu dużo — ale, — właśnie to ale.

Nie trzeba być mieszkańcem tej dzielnicy, wystarczy parę razy przejść w miejscu, gdzie ulica Ciasna łączy się z ulicą 22 Lipca. Tu w pobliżu znajduje się knajpa, a przy knajpie przebiega stale znokowane przez grupy młodzieńczych wyrostków. Spróbuj więc spokojnie obywatelu przejść tędy wieczorem, a przekonasz się, że przejście dla ciebie jest, ale wzdłuż jezdni. Na chodniku sierzca władcy tej okolicy, młodociana szajka.

Kiedys przy ulicy 22 Lipca była bardzo przyjemna kawiarenka „Kaskada”. Można tu było wypić kawę, herbatę, zjeść ciasto, ale ktoś wpadł na genialny pomysł, że najbardziej rentowną może być tylko restauracja. Tak też zrobiono, znikł napis kawiarnia i pojawił się Restauracja, a na stołkach w miejsce kaw i herbat pojawiła się niewinna buteleczka z czarną etykietą. No wody sódowej nie orzadządy, to w niej nie było. Był natomiast płyn, który w główkach pijących

potrafi wzbudzić myśli o wielkich czynach. A gdy to są jeszcze do tego głowy szesnasto i siedemnastolatków, otóż wtedy gwałt cały do nich należy. Owszem zgodzę się, należy, ale niech u licha zechcą zrozumić, że oprócz nich są tacy, którzy nie piją i nie lubią się awanturować. Bo tych ludzi pochłania przez lub nauka. Bójki i awantury to prawie stała sceneria tej okolicy.

Wszczynają kłótnie sypiąc słowami, które z polskimi językiem nie mają nic wspólnego, towarzyszące im dziesięćta dzielenie im sekundą.

Dlatego poruszyłem sprawę ulicy Ciasnej? Po prostu dlatego, że chce być głosem jednym z milonów w sprawie, która nas wszystkich dotyczy. Ulica Ciasna i okolica to teren jednej z szajek młodocianych, którzy do wykołajenia mają drogę bardzo krótką, niejednokrotnie krótszą niż sami sobie wyobrażają. Najpierw wybijanie szyb w oknach sąpkojnych mieszkanców, pijaństwo, zanieczyszczanie kłatek schodowych, zaciepienie i bicie, a potem, sprawy grubsze, bardzo często decydujące o życiu niejednego człowieka.

Zawiązała się w tych okolicach mafia młodocianych, która zdaje się niczego i nikogo nie bać.

A co na to rodzice i opiekunowie tych młodocianych. Co na to społeczeństwo, Milicja Obywatelska, ORMO? Mam wrażenie, że warto poruszyć tę sprawę na łamach Waszego pisma, przedyskutować, podjąć decyzję i energicznie wziąć się do roboty.

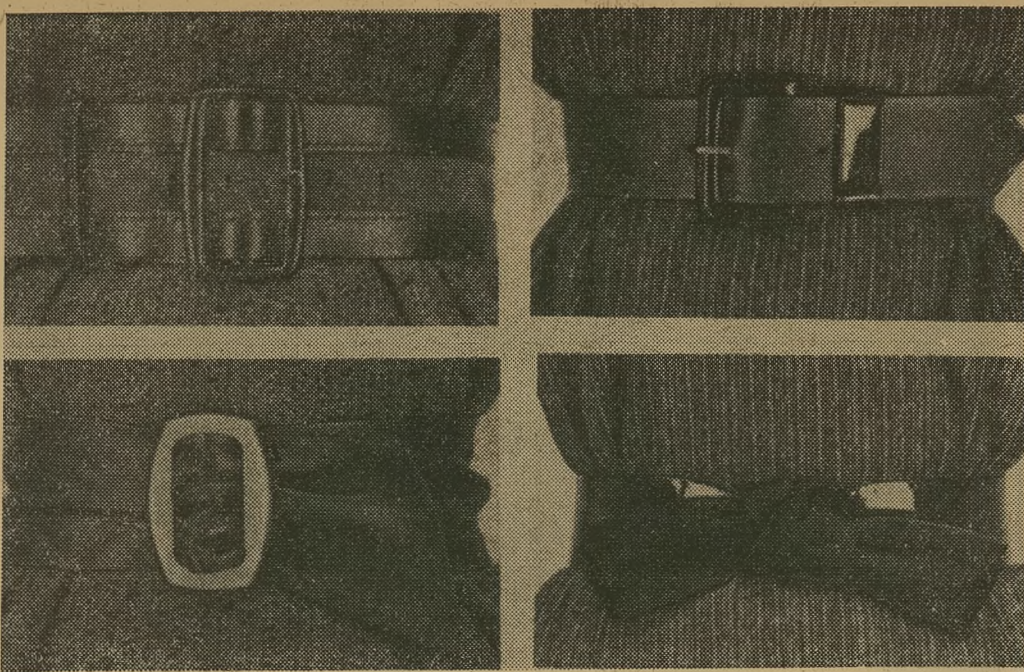
mgr. M. J. (nazwisko znane Redakcji)

Twórcy »Milczących śladów« W Sosnowcu

W ubiegłą niedzielę bawili w Sosnowcu, z okazji Festiwalu Filmów Polskich i wyświetlania w kinie „Muza” filmu „Milczące ślady” — jego twórcy: reżyser — Zbigniew Kuźmiński i operator — Karol Chodura. Filmowcy zostali niezwykle serdecznie przyjęci przez publiczność i obdarowani wiankami kwiatów.

Reżyser Kuźmiński opowiedział o przebiegu realizacji „Milczących śladów”. — Wybrałem ten temat dlatego — powiedział — że w naszej kinematografii jest on stosunkowo mało poruszany. Plenery do „Milczących śladów” kręciliśmy w Pieninach koło Szczawnicy. Operator Karol Chodura mówił następnie o przebiegu powstania filmu, od pisania scenariusza do chwili montażu.

Na zakończenie spotkania reżyser Kuźmiński wspomnieli, że już za kilka tygodni rozpoczyna pracę nad następnym swoim filmem. Jego akcja będzie się rozgrywać w ostatnich latach przed wojną i w czasie okupacji i będzie dotyczyła „męskiego pojęcia przyjaźni”.



Nowa książka o Zagłębiu

Moniki Warneńskiej dług wdzięczności

„Ileokroć pociąg wminie Cześć stochową, a za szybami wagonu blyszczą gorącym, ruchliwym żarem ognie huty rąkowskiej — wybiegam spojrzeniem naprzeciw znajomym krajobrazom. Ciepło napływa do serca. Przepowiadam sobie następne stacje...”

Tak rozpoczyna Monika Warneńska swą najnowszą

książkę, którą z powodzeniem można nazwać spłaconym długiem wdzięczności. Pisarka zdradziła Zagłębie dla Warszawy. Widocznie jednak wrażeń z dziecinstwa i młodości są na tyle silne, że co pewien czas pisarka wraca do tematyki zagłębiowskiej.

Te etapy powrotów znaczą tytuły książek. Najpierw — „Naszym domem las głęboki” — od dawna wyczerpana i niestety nie wznawiana powieść o walkach zagłębiowskich partyzantów z oddziałami Gwardii Ludowej PPR. Teraz — „W cieniu Katarzyny” — rzecz o Zagłębiu w ogóle, o jego tradycjach historyczno-literackich; słowem — jedna z tych pozycji, które utrwalają zebrane prawdy i legendy o naszej ziemi.

HISTORIA I HISTORYZM

Po serdecznym wstępie i części pierwszej („Milczące przyjaźni”), w której wspomina pisarka swoje dziecięce romanse z książkami — w części drugiej pisze po trosze o historii każdego prawie z miast Zagłębia.

Nie są to studia oficjalne. Autorka oscyluje między prawdą a legendą, sprawując tym, mniej doświadczonemu czytelnikowi — kłopot nie lada. Stwierza jednak typową dla Zagłębia atmosferę niepewności historycznej.

Niejasna historia sosnowieckiego zameczku, który ponoć zbudowali rycerze krzyżowi zakonu templariuszy prowadzeni przez Jakę z Miechowa w XII wieku spłata się z długoszewskim „Liber Beneficiorum”, konkurując z sobą le-

gendarne i historyczne wersje zagłębiowskiego nazewnictwa (Będzina i Czeladź), swoisty historyczny legend (czasem Kan torowskich) z wiadomościami

Zebrany w tej części materiał, w jakimś jednak sposób sumuje to: co o historii Zagłębia powiedziano. Warneńska robi to trochę dowolnie, bez zbytniego zaangażowania się w autentyzm i bez autoryzowania (z nielicznymi wyjątkami) pewnych faktów.

Względnie zachowana chronologia jest oczywiście cechą in plus tej części książki.

WĘDRÓWKI LITERACKIE

— „Habent sua fata libelli” — Książki mają swoje losy — po wiada taciście przysłowie. Okazuje się, że nawet jeden wiersz może posiadać swoje dzieje. I może obrastać legendą — tym piękniejszą, że jest w niej prawda” — pisze Warneńska w części III („Pieśń o mojej ziemi”) swej książki.

Ta część jest chyba ukoronowaniem całej pracy. Najbardziej dopracowana i najbardziej treściwa — jest na swój sposób zbeletryzowanym podręcznikiem o Zagłębiu w literaturze i o literaturze w Zagłębiu. Wydaje się, że nawet, że o tej problematyce wyszła myśl przewodnią książki, którą później opracowano w ramach wspomnień z dziecinstwa. Ta reszta III części — najbardziej przemawia do czytelnika.

Składa się ona z piętnastu rozdziałów, z których każdy omawia jedną postać, pisarza w jakiś sposób związanego z Zagłębiem. Dla młodzieży szkolnej — poznającej ogólny zarys historii literatury — książka

Cienka talia — szeroki pasek

Szyjąc nową suknię czy prze-rubając starą często zastanawiamy się jaki zrobić pasek. A przecież oryginalny pasek może dodać nawet najprostszemu sukni dużo szyku lub „odmłodzić” — niby już modną. Do sukni, kostiumu lub płaszcza pasek powinien być sportowy, najciekawszy ze skóry lub z materiału lamowanego skórą. Do sukien wżylowych, popołudniowych i cocktailowych paski powinny być strojne, uszyte z błyszczącego jedwabiu aksamitu, jedwabnie satyny, rysu (milanowski jedwabny rys bardzo się do tego celu nadaje) lub ze złotej skórki; do sukien b. strojnych mogą być paski ze złotej albo srebrnej lamy.

Gdy decydujemy się na ozdobienie sukni paskiem należy pamiętać, że szerokie paski od powiększają się tylko dla kobiet o cienkiej tali; dla kobiet korpulentniejszych wskazane są tylko paski wąskie; mogą być również miazane.

Przy pewnej dozie pomysłu można takie paski zrobić samej, wykorzystując w tym celu różno resztki materiałów, stare torbki, rekawiczki itp. W długie jesienne wieczory można o tym pomyśleć i zrobić sobie 2 lub 3 takie paski, które na pewno bardzo się nam przydadzą.

Dziś reproduujemy 4 modele pasków: dwa z nich są do sukien prostych sportowych, 2 do popołudniowych i wżylowych. PIERWSZY: sportowy pasek ze skórki w dwóch kolorach (np. jasnobrązowy i ciemno-brązowy); klamka obciążająca skórka. Drugi: nieco wyższy pasek z zamku klamka i rydielek ze skórki w kolorze harmonizującym. TRZECI: elegancki pasek do wżylowej sukni, uszyty podobnie z jedwabnego rysu, lub grubszego, błyszczącego jedwabiu, klamka ozdobna (może być wysadzana różnokolorowymi kamieniami lub szkiełkami). CZWARTY: pasek do sukni wżylowych z aksamitu lub lamy, związanej na węzeł z dłuższymi końcami.

IRENA

Warneńskiej „W cieniu Katarzyny” (zwłaszcza omawiana część) stanowi jakże świetną pozycję lektury uzupełniającej.

A więc Stefan Żeromski: Olbromski i Cedro w Miłostkach i Siewierzu („Popioły”), doktor Judy w Sosnowcu („Ludzie bezdomni”), wędrowki pisarza po Sosnowcu. Będzina i Dąbrowie w ostatnich latach XIX wieku. Potem — Andrzej Niemojewski — „Lambro” — pisarz, który wyprzedził Żeromskiego o lat kilka w „literackim odkryciu” Zagłębia — jego cykl wierszy „Polonia Irredenta” (Polska nie wyzwolona) — opowiadania zagłębiowskie („Listopad i inne”) — złowrogi obraz cierpienia i wyzysku.

Wreszcie inni. Mało dziś zna na Zofia Bukowiecka — autorka „Historii o Janku Górniku”, „Legend górniczych” i

Co słysząc u młodych?

Kub u »kotlarzy« rozpoczął swą działalność

1 września otwarli swe podwoje młodzieżowy klub przy DK „Metalowiec”. Organizatorem i kierownikiem klubu jest Komitet Zakładowy ZMS przy Sosnowieckich Zakładach Budowy Kotłów. Zeletemosowcom, dużej pomocy przy uruchomieniu tej placówki udzieliła dyrekcja SZBK.

Chociaż klub jest ZMS-owski, mile jednak będzie widziana w klubie cała młodzież z dzielnicy Marchlewskiego. Każdy z młodych może tam przyjść, obejrzeć program telewizyjny, zapisać się do jakiegokolwiek zainteresowań (bądź ich kilka) czy wreszcie zabawić się. Dobry zespół estradowo-jazzowy, który już funkcjonuje przy klubie, zapewni miłą rozrywkę.

W sobotę i niedzielę jedziemy na festyn

W najbliższą sobotę i niedzielę sosnowiecka młodzież bawić się będzie na wielkim festynie w „Parku Młodych” w Nivce. Będzie to zarazem inauguracyjne otwarcie parku, który w czynie społecznym uporządkowała młodzież z kopalni „Niwiak Modrzejów”. Uczestnikom festynu życzymy dobrej pogody i miłej zabawy, a gospodarzom — uznania za pracę!

Budują własny stadion

Naprawdę godny podziwu jest zapał młodzieży grupy zelemosowskiej przy Zakładach Naprawczych Sprzętu Wiertniczego w Sosnowcu! Grupa ta w porozumieniu z kierownictwem zakładów postanowiła bowiem wybudować własny stadion; z boiskiem do piłki nożnej, siatkówki i z lodowiskiem.

Prace nad budową stadionu są już rozpoczęte.

1 października — grzybobranie

Tego jeszcze nie było! Mianowicie, w niedzielę 1 października kilka samochodów załadowanych po brzegi młodzieżą wyruszy z Sosnowca, spod siedziby KM ZMS, w stronę lasów pszczyńskich. Samochody zatrzymają się na pewien czas w Pszczynie, gdzie młodzież zwiedzi miejscowe muzeum, następnie w Jankowicach, w których —

jak wiadomo — znajduje się żubrowisko, a potem wszyscy wyruszą w lasy na poszukiwanie... borowika! Powrót przewidziany w godzinach wieczornych. Mamy nadzieję, że grzybobranie uda się doskonale. — Może nie każdy z uczestników znajdzie borowika, ale samo poszukiwanie go to też przyjemność. W dodatku w tak doborowym towarzystwie...

A w Wiśle seminarium

Może jeszcze z końcem września względnie w pierwszych dniach października odbędzie się w Wiśle 3-dniowe seminarium dla aktywów komitetów szkolnych ZMS z Sosnowca. Cel seminarium — doszkolenie młodego aktywu. (h)

„Zalewu kopalni”. Autor „Kretów”, „Hutnika” — Artur Gruszecki — polski „Zola” — „weteran aktualności i szlacheckiej tendencji”.

Odnajduje pisarkę i teksty nieznane: Gabrieli Zapolskiej, — jednoaktówkę pod tytułem „W Dąbrowie Górniczej”. Adolfa Dygasieńskiego cykl szkiców o „Dworach, zamkach, pałacach” z opisem Siewierza i Będzina oraz jego opowiadania pt. „Liczne przygody krótkiej podróży”.

„Hanysek” Marii Konopnickiej, „Czarne skrzydła”, „Juliusza Kadena — Bandrowskiego”, nagroda literacka Andrzeja Struga Gąteckiego, kazimierzowski pobyt Leona Kruczkowskiego, a potem Władysław Broniewski, Jan Ważniński, Lech Piwowar, Emil Zagadłowicz, Stanisław Wygodzki — oto etapy literackich

kontaktów Zagłębia, dostrzeżonych przez Warneńską.

„W cieniu Katarzyny” Monika Warneńska warto posiadać w swej bibliotece. Przystęp na jej cenę — 15 zł sprawi też zapewne, że przynajmniej w Zagłębiu, już niedługo zniknie ona z półek księgarskich. Stosunkowo niski nakład — 4253 egzemplarzy — znów po latach uczyni z niej książkę poszukiwaną.

Ala nie mierzmy na razie wartości jej latami przyszlizn. Jest to książka sumująca w przystępny sposób pewien okres w dziejach tradycji historyczno-literackiej Zagłębia i jako taka zyska na pewno wielu zwolenników.

Z. ZIELIŃSKI

Monika Warneńska: „W cieniu Katarzyny”. Wydanie I — Wydawnictwo „Silesia” Katowice 1961 okładka: Janka Nowaka

SAŁATKA kulturalna

„DZIADY” DLA SZKÓŁ

„Semafor” — sosnowiecki teatrzyk małych form przestał istnieć. Jego twórcą zabrało konieczność wytrwałości i uporu w przewidywaniu trudności organizacyjno-finansowych...

Stracił tę próbę wyrównać powstałą w ubiegłym sezonie Mała Scena Teatru Zagłębia. Jak zapowiedział dyr. T. Przyślawski teatrzyk kameralny przedstawi w tym roku interesujący zestaw utworów poetyckich i literackich odpowiednio adaptowanych. Będą wśród nich takie pozycje jak: „Szachy” St. Grochowiaka, „Wyzwolenie Watona” — Enstetelera oraz „Gdzie diabeł nie może...” R. Niewiarowicza.

Niezależnie od tego, we wrześniu Mała Scena powtórzy przygotowaną w ub. sezonie adaptację „Dziadów” Mickiewicza. Już (22. IX) jutro i pojutrze — „Dziad” oglądać będzie młodzież szkolna Dąbrowy.

KTO JEST STARSZY: DIANA DORS CZY SOPHIA LOREN

Każdy z nas ma zapewne ulubioną aktorkę czy ulubionego aktora. A Heppburn, Antonella Lualdi, Jean Gabin czy Gregory Peck — uosobiają w naszym przekłamaniu wiele cech bliskich nam i naszym wyobrażeniom o ludzkich przeżyciach. Lubimy swięte gwiazdy, ogladamy je chętnie na ekranach podziwając ich kunszt i czar. Często nie zdajemy sobie sprawy, że załotne panienki czy galopujące na mustangach kowboje to już lewce osy.

Zapewne niejedną pani zdziwi się, iż Gregory Peck to 45-letni p.n., a James Stewart („Okno na podwórze”) ma już szóstą dziesiątkę na karku. Ciekawi więc jesteśmy jak też nas Czytelniczki określa wiek podanych niżej par aktorów. Kto jest starszy: 1) Charles Chaplin czy Maurice Chevalier; 2) Martin Carol czy Marlon Brando; 3) Marilyn Monroe czy Maria Schell; 4) Diana Dors, Sophia Loren czy Elizabeth Taylor; 5) Jayne Mansfield czy Kim Novak?

Odpowiedź niżej.

DORMAN —

NAPISZE KSIĄŻKĘ?

Dyrektor Teatru Dzieci Zagłębia w Będzinie — Jan Dorman, reżyser i autor wielu ciekawych inscenizacji sztuk dla dzieci — otrzymał ostatnio z wydawnictwa „Nasza Książeczka” ciekawą ofertę. Wydawcy proponują mu napisanie książki o dziejach — odbiorcach przygotowanych przez niego przedstawień. Treść książki — wybór autorstwa jest nad wyraz trafny. Książka będzie nie tylko znakomitym psychologicznym, jego myśli i wrażeń na pływające ze sceny treści.

O. W.

PS. Kto starszy? — ołóż, gwiazdy zesłane w parę urodziły się w tym samym roku. 1 — 1889, 2 — 1894, 3 — 1926, 4 — 1932, 5 — 1933.

W. ARDAMATSKI

Wybuch na Schulstrasse

Tłumaczył: LESZEK MAJEWSKI

Akcja tego opowiadania rozgrywa się w 1911 r. w okupowanym przez hitlerowców Wilnie. Główny uczestnik akcji opowiada o przygotowaniach do zamachu na zdrajcę narodu litewskiego, którego hitlerowcy widzieli już na stanowisku policyjnego galeiteria Litwy. Zamach ten możliwy był dzięki dokładnemu przygotowanemu planom przez radziecki wywiad.

Jeśliby ktoś powiedział mi, że zostanę zamachowcem, przyjąłbym to jako dobry dowcip. Ale rzeczywistość okazała się zgoła inną. Przypadek sprawił, że w czasie wojny dostałem się do konspiracyjnej grupy „Borysa”. Było nas siedmiu — czterech Rosjan i trzech Litwinów.

Wszyscy komunisti. Każdy z osobną mógł być z powodzeniem moim ojcem. Historia, o której chcę opowiedzieć, dzieła się w Wilnie i jest prawdziwą od początku aż do końca.

Wraz z przyjaciółmi hitlerowców do Wilna, powyzłaziło z nor wielu faszystów. Doszli oni do wniosku, że wybiera dla nich godzina. Przed wszystkim chcieli rozprawić się ze wszystkimi zwolennikami władzy radzieckiej. Gestapo miało z nich wiele pożytku, gdyż okazywali się wzorowymi szpicłami. Przecież wielu w pierwszym roku władzy radzieckiej wykazało się absolutną lojalnością. Teraz pomagali gestapo mordować Litwinów i Polaków. Wśród tej masy wileńskich faszystów na czoło wybił się pewien Litwin, któremu sami hitlerowcy nadali przydomek „Tyran”. Krążyły słuchy, że okupanci zamierzają mianować go policyjnym galeiterem Litwy. Był on szczególnie niebezpieczny, gdyż jak zdążył się ustalić, w okresie władzy radzieckiej, pod innym nazwiskiem, pracował w ważnej miejskiej instytucji i znał wszystkich aktywistów społecznych. Nasza grupa konspiracyjna otrzymała rozkaz podziemnego komitetu wykonać wyrok na „Tyranie”.

Pracując cały miesiąc przygotowaliśmy się do tego zadania. „Tyran” mieszkał w willi, niedaleko centrum miasta. Piechota nigdy nie chodził, gdyż Niemcy dali mu do swojej dyspozycji samochód, a na miasto wyjeżdżał zawsze z eskortą kilku gestapowców. Willa jego wyglądała jak jakaś instytucja — często przed dom podjeżdżały samochody, a do późnego wieczoru w oknach świeciło się światło. Gestapowcy troskliwie ochraniać mordcę. Jednak „Borys” nie tracił nadziei i mówił, że rozkaz będzie wykonany.

Z pomocą wywiadu Podziemnego Komitetu ustaliliśmy, że „Tyran” ma otrzymać w po-

darunku od Niemców majątek w Żemajtii. Sprawa była już właściwie załatwiona, ale z Prus miał przyjechać jakiś Niemiec, który jako spadkobierca tych ziem, również pretendował do tego majątku. Hitlerowcy obiecali „Tyranowi” sprawę załatwić polubownie, oddając spadkobiercy inną posiadłość. Ale Niemiec nie przyjeżdżał i „Tyran” denerwował się. Właśnie tę sytuację postanowiliśmy wykorzystać.

W przeciągu tygodnia rozpracowaliśmy dokładny plan działania, który zawierał kilka wariantów w zależności od sytuacji. Rola wykonawcy powierzono mnie jako dobrze mówiącego po niemiecku i z wyglądu podobnego do Niemca. Przez kilka dni wczuwałem się w rolę przedstawiciela spadkobiercy, który pretenduje do majątku. Od Podziemnego Komitetu otrzymałem niezbędne dokumenty.

Wyuczyłem się wszystkiego co tylko związane było z miejscowością, w której leżał majątek. Musiałem znać rodowód rodziny Niemca, byłych właścicieli majątku. Imion dziadków, babek, ciotek i wujków wyczułem się na pamięć jak wierszy.

Schemat mojego działania był następujący. Pojawiam się w mieście i jak gdyby prosto z drogi kieruję się do willi „Tyra”. Bardzo się spieszę, gdyż mam polecenie jak najszybciej wyjaśnić sytuację. Prawdopodobnie „Tyran” zaproponuje mi zamianę majątku. Odkładam to do następnego dnia, gdyż jestem tylko przedstawicielem spadkobiercy i muszę z nim porozmawiać. Odejdzę do hotelu, ale wcześniej zostawiam ciężką z bombą zegarówą. Bomba jest nieduża, kształtem i wielkością podobna do książki. Gdzie zostanie, tego nie wiedziałem. Bomba powinna wybuchnąć w kilka minut po moim wyjściu. W związku z tym musiałem dokładnie śledzić czas, gdyż przesunąć mechanizmu bomby już nie mogłem.

Analizując plan, towarzysze wysuwali różne propozycje na wypadek jakiegokolwiek niespodzianki. Przeprowadzaliśmy repetycje jak w teatrze. W końcu, otrzymaliśmy eleganckie ubranie i letni płaszcz.



(Rzeczy z tej ziemi)

Odpowiada na pytania, informuje, objaśnia, radzi i ogłasza. Specjalność: patologia, kretynizm, kryminologia, koltuneria, egoizm i snobizm.

ODPOWIEDZI

Milosińskowi dowiepu: — Ma pan rację. Przysłowia — mądrość narodów — są rzeczywiście zaprawione dowiepami. Ale nie radzę często posługiwać się następującymi przysłowiami: Mądry głupiemu ustąpi. Niedaleko pada jabłko od jabłoni. Pasuje jak wół do karety. Tam siegał — gdzie wzrok nie siega. Wyrwał się jak Filip z konopie. Złoty babie dziecko — a babie się lat. Nauczę ja ciebie kościele gwizdać. Kto bije — bywa też i bity. Broda nikogo modrem nie czyni. Nie trzeba głupich siad — sami się rodzą. Kaznodzieja rzadki co by mówić prawdę. Głupia głowa nie lęsieje. Cierp ciału czego ci się chciało. Kto się nisko kłania. Temu patrzaj w oczy. Mała baba jak palec, a zła jak paładek. Nie ma głupich — pojechali na odpust do Czeszotowy.

No, widzi pan? Czy te powyższe zdęcia mądrości narodów mogą być lekkostrawnym pokarmem duchowym pana znajomych? Niech więc pan nie używa przysłów, by nie użyto przeciwko niemu tylko jednego, ale — bardzo naganego: — Wszel na gruszkę, rwał pietruszkę i smakował marchew...

Zmartwionej: — Nazwała pani publicznie swego szefa „starym piernikiem” dodając przy tym niewdzięczność, że mogła by pani być jego córką. W związku z tym zapytuje pani, czy grozi jej dyscyplinarnie zwolnienie za obrazę przełożonego?

Jeśli pani przekonała nade zakładową, że porównywała swego szefa z piernikiem toruńskim, to mam wrażenie — że cała sprawa skończy się na lampce wina.

INFORMACJE

„AUTOSTOPEM” DO MIEJSCA ODOSOBNIENIA

Nigdzie nie pracujący Tadzio Podróżnik, po zapuszczeniu brody i ściągnięciu sąsiedzi, że szura mokrej koszlą w modną kratę — udał się autostopem w podróż turystyczną. Dopóki Tadzio korzystał z bezpłatnych środków podróży i własnego, 400 zł wkładu w PKO — było wszystko w porządku. Niestety — Podróżnik często się nudził w oczekiwaniu na zatrzymanie się przygodnych czterech kółek i skracał sobie czas zwabieniem gęsi w celach wiadomych.

Organa MO przewiozły Tadzio do więzienia na zasadzie nieodpłatnego autostopu.

NIE ZAWIERAĆ PRZYGODNYCH ZNAJOMOŚCI

Nieprzyjemna przygoda przytrafiła się pani prezesowej Fajfłowskiej z domu Wszedobylskiej. Oto w czasie pobytu jej męża na wczasach w Karpaczu, stęskniona za nim prezesowa udała się do nocnego lokalu (dla zabicia czasu). Tam poznała uroczego mężczyznę, który ze względu na późną porę — odprowadził panią prezesową do domu. Rano — pani Fajfłowska stwierdziła ku swemu przerażeniu brak najdroższej walizki, wszystkich garniturów męża i swego futra, przewiezionego z Paryża.

Cyniczny przestępca zostawił na nocnym stoliku karteczkę, w której dziękował za serdeczną gościnność i wychwalał wdzięki prezesowej.

Poszukiwania za skradzionym futrem trwają.

OGŁOSZENIA DROBNE

Z braku rakarkar w naszym mieście — zakupie każdą ilość obłąkaniowych pcheł, zdolnych czynić krzywdę jedynie zniechędzonej przez mnie psem. Zgłaszać pod: Anty-pies.

Za długiego niedosłanego mego męża i jego wydry — nie odpowiadam; nie utulona w żalu — Zenobia z Ryżowieckich Strzemieżycka.

Odstąpię za wynagrodzeniem wynaleziony przez mnie przrząd do wyciągania z powrotem nabitych w butelkę. Jednocześnie poszukuję współnika do eksploatacji innego wynalazku służącego do zamydiania ludziom oczu. Oferty pod: „Geniusz dwudziestego wieku”.

PORADY

WAŻNE DLA WIERZĄCYCH W DUCHY

Najniebezpieczniejsze z duchów są upiory — i tych się trzeba strzec najbardziej. Poznaję się po tym, że „wychodzą w świetle księżycy z ziemi i spadają na śpiące młodzi, aby ich słodką krew wysysać”. Bardzo starzy ludzie, nie zarażeni jeszcze materialistycznym poglądem na świat — powiadają, że taki „upiór” martwiec, przysiera ludzką postać o krwawym obliczu.

Ks. Jan Bochemolec tak pisał w XVIII wieku o przesądnej wierze w upiory: „...upiór, według mniemania... na domo nachodzą, ludzi duszając, krew wysysając, na ofiarze łacie, je krwawie, święcie łamiąc.” Wiadomo, że ks. Bochemolec sam w upiory nie wierzył — ale są ludzie, którym wiara w nie nie daje spokoju spać.

Podaje więc starszy sposób naszych prapra dziadków na upiory: „dźwierać pomazać krwią jagnięcia, kocim łajnem pozalepić szpary w powale, co by martwiec górą nie wlaży, a komin wykadzić gorącymi węglami z kregosłupa weży”.

Zas tym, którzy powiadają, że wiara w istnienie upiorów ma swe źródło w zabobonie — trzeba wytłumaczyć, że od zerniania z zabobonem do ateizmu — nie jest znow tak daleko.

Kierownik Fotoplastykonu
ALOJZ POKORNY

Repertuar kin i PTZ

SOSNOWIEC: „Muza” — 18 — 22 IX. Samson (od 14 lat), 23 — 26 IX. Druga na zachód (od 12 lat), 27 — 30. IX. Przeciwno bogom (od 12 lat).

„Zagłębie” — 22 — 25. IX. Taka miłość (od 16 lat), 26 — 28. IX. Pijany anioł (od 18 lat).

„Mamusia” — 21 — 23. IX. Szatan z siódmej klasy (od 10 lat), 24 — 25 IX. Decyzja (od 18 lat), 26 — 27. IX. Spotkanie w mroku (od 16 lat), 28 — 29. IX. Mała dramata (od 12 lat).

BĘDZIN: „Łotnik” — 21 — 22. IX. Mielżąca gwiazda (od 12 lat), 23 — 24. IX. Tysiąc latarów (od 10 lat), 25 — 26. IX. Skarb (od 10 lat), 27 — 30. IX. Ludzie z pociągu (od 12 lat).

„Nowość” — 21 — 24. IX. Tajemnicza pułapka (od 8 lat), 25 — 28. IX. Trudne lata (od 16 lat).

CZECHOWICE: „Uciecha” — 21 — 22. IX. Salwa z nieba (od 16 lat), 23 — 24. IX. Czarna krew (od 18 lat), 25 — 27. IX. Dom w dzielnicy willowej (od 14 lat).

DĄBROWA GÓRNICZA: „Bajka” — 18 — 22. IX. Wzrost 1938 (od 14 lat), 23 — 26. IX. Samson (od 14 lat), 27 — 30. IX. Krzyżacy (od 12 lat).

„Arty” — 21 — 22. IX. Lunatyk (od 16 lat), 23 — 24. IX. Zobaczyć się w niedzielę (od 18 lat), 25 — 28. IX. W zatoce białych nardów (od 12 lat), 27 — 28. IX. Zezowate szczęście (od 16 lat).

GRODZIEC: „Polonia” — 21 — 22. IX. Telegraficzny pojedynek (od 16 lat), 23 — 24. IX. Śmierć w siodle (od 12 lat), 25 — 26. IX. Fortuna (od 16 lat), 27 — 28. IX. Siłochy święci dla wszystkich (od 14 lat).

JANÓW: „Słońce” — 22 — 24. IX. Fortuna (od 16 lat), 25 — 28. IX. Kłopoty z miłością (od 14 lat).

DĄBROWA GÓRNICZA: „Capitol” — 22 — 24. IX. Czarna Orleusz (od 16 lat), 25 — 27. IX. Sierioza (od 12 lat), 28 — 29. IX. Przez zieloną granicę (od 14 lat).

WOJKOWICE KOMORNE: „Strażnica” — 22 i 24. IX. Proszę za mną (od 16 lat), 25 — 27. IX. Cio ciao bambino (od 16 lat).

ZAKÓRZE: „Uciecha” — 21 — 22. IX. Nieznany zdrajca (od 18 lat), 23 — 24. IX. Szukam ojca (od 12 lat), 25 — 26. IX. Dzielczyzna z prowincji (od 16 lat), 27 — 28. IX. Śmierć w siodle (od 12 lat).

STRZEMIŃSKIE: „Paw” — 21 — 22. IX. Odwiedziny prezydenta (od 14 lat), 23 — 24. IX. Mąż swojej żony (od 12 lat), 25 — 27. IX. Kurier carski (od 14 lat).

PORĘBK: „Przodownik” — 22 — 24. IX. Szczeciński Antoni (od 12 lat), 25 — 27. IX. Rozstanie (od 16 lat), 28 — 30. IX. Odwiedziny prezydenta (od 14 lat).

OSTROWIE GÓRNICZE: „Radosia” — 22 — 24. IX. Dwa piętra szczęścia (od 16 lat), 25 — 27. IX. Wiatr ucieli przed świtem (od 12 lat).

ŁĄCZYSKA: „Marzenie” — 22 — 24. IX. Trzy czarne słońca (od 12 lat), 25 — 28. IX. Ewakuować miasto (od 12 lat).

ŁOSIEŃ: „Muza” — 22 — 23. IX. Historia jednego myśliwca (od 14 lat), 24 — 26. IX. Pigulki dla Aurelii (od 16 lat), 27 — 28. IX. Ostatni strzał (od 18 lat).

ZAWIERCIE: „Stella” — 21 — 22. IX. Noc poślubna (od 16 lat), 23 — 24. IX. Ostatni strzał (od 18 lat), 25 — 26. IX. Popiół i diament (od 18 lat), 27 — 28. IX. Zamach (od 14 lat).

MYŚKÓW: „Goplana” — 20 — 22. IX. Kurier carski (od 14 lat), 23 — 24. IX. U progu ciemności (od 18 lat), 25 — 27. IX. Nieznany zdrajca (od 18 lat), 28 — 29. IX. Szukam ojca (od 12 lat).

ŁĄCZYSKA: „Ateneum” — 20 — 22. IX. Mąż swojej żony (od 12 lat), 23 — 24. IX. Kurier carski (od 14 lat), 25 — 26. IX. U progu ciemności (od 18 lat), 27 — 28. IX. Nieznany zdrajca (od 18 lat).

OKCZÓW: „Wiek” — 21 — 22. IX. Ewa chce spać (od 18 lat), 23 — 24. IX. Ludzie z pociągu (od 16 lat), 25 — 26. IX. Pigulki dla Aurelii (od 16 lat), 27 — 28. IX. Odwiedziny prezydenta (od 14 lat).

SIEWIERZ: „Wolność” — 22 — 24. IX. Normandia Niemem (od 12 lat), 25 — 28. IX. Skrzyński na start (od 10 lat).

KOZIEGŁÓW: „Nowość” — 21 — 22. IX. Ewa chce spać (od 18 lat), 23 — 24. IX. Ludzie z pociągu (od 16 lat), 25 — 26. IX. Orzeł (od 14 lat), 27 — 28. IX. Odwiedziny prezydenta (od 14 lat).

PORĘBK: „Bajka” — 22 — 23. IX. Mielżące gwiazdy (od 14 lat), 24 — 25. IX. Mąż swojej żony (od 12 lat), 26 — 27. IX. Pożegnania (od 18 lat), 28 — 29. IX. Ewa chce spać (od 18 lat).

KRÓLEW: „Piast” — 22 — 24. IX. Odette S21 (od 14 lat).

MIĘDZYSZCZE: „Łotnik” — 22 — 24. IX. O życie dziecka (od 9 lat).

★

22. IX. (piątek) godz. 19 — Dom Kultury Zawiercie — „CYD” szt. P. Cornella.

23. IX. (sobota) godz. 19 — PTZ — „OJ MEZCZYŹNI, MEZCZYŹNI” kom. muz. K. Zalewskiego.

24. IX. (niedziela) godz. 19 — PTZ — „OWCY GŁOW” kom. M. Reznier.

25. IX. (poniedziałek) — Zielen wolny.

26. IX. (wtorek) godz. 19 — Dom Kultury Tarn. Góry — „CYD” szt. P. Cornella.

27. IX. (środa) godz. 19 — PT im. A. Mickiewicza Częstochowa — „OJ MEZCZYŹNI, MEZCZYŹNI” kom. muz. K. Zalewskiego.

28. IX. (czwartek) godz. 18 — PTZ — „NIEMCY” L. Kruczkowskiego.

„FAJERWERK”

W DOMU KULTURY ZAGŁĘBIA

5 i 6 października w Domu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej wystąpi gościnie Operetka Dolnośląska z Wrocławia z operetką PAULI BURKHARDT „FAJERWERK”.

Zamówienia na bilety indywidualne i zbiorowe przyjmują codziennie kasa DKZ przed południem w godz. 10-12 i po południu od 15-19. Telefon 68-108.

JANICKI ADAM zagubił przepustkę nr 122 wydaną przez F-Rę „Decorum” w Sosnowcu.

SPRZEDAM „Warszawę” w dobrym stanie. Wiadomość: Sosnowiec — Jezor, ul. Dąbrowska 74 — HARAZIM.

ZAMIANIE 2 pokoje, kuchnia, wygodne w Myśłowicach na równorzędne w Sosnowcu. Wiadomość: Sosnowiec Czerwonego Zagłębia 19 m. 10.

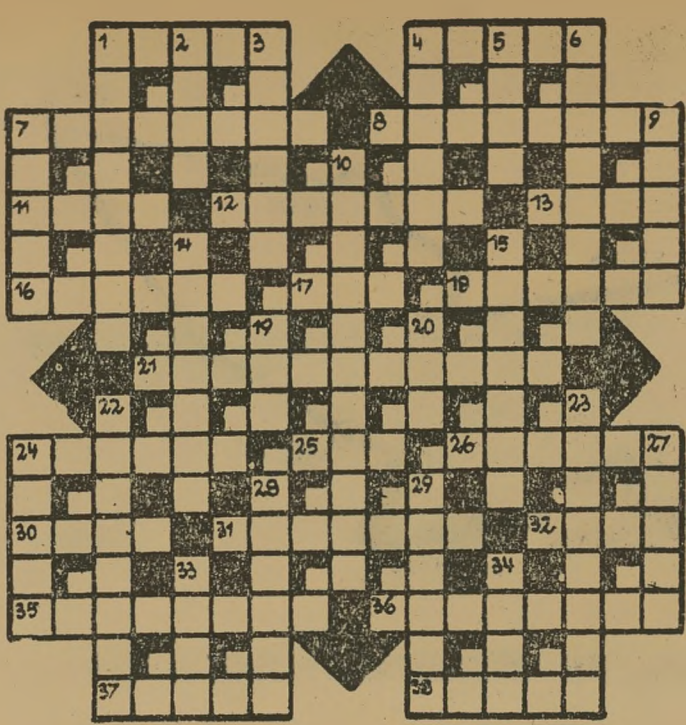
WIADOMOŚCI

KRZYŻÓWKA

NR 161

POZIOMO: 1. pies myśliwski, 4. rodzaj kasy, 7. roślina górską, 8. faktura, 11. część głowy, 12. skład leczniczy, 13. żywi się rybami, 16. przyrząd gimnastyczny, 17. spód beczki, 18. herb miasta Warszawy, 21. przeprowadzający kolonizację, 24. grubianin, cham, 25. żona Adama, 26. szkoła średnia, 30. pisemny dowód otrzymania czegoś, 31. mieszkaniec Danii, 32. męski sport, 35. zdarzenie wywołujące szerokie zainteresowanie, 36. odmiana kapusty, 37. ma związek z jedwabnikiem.

PIONOWO: 1. oszukaniec, 2. symbol władzy monarchy, 3. pojazd, ciągnięty przez człowieka, 4. buda pastwiska, 5. odpowiada bez pytania, 6. półbut, 7. cyngiel, 8. żarłok, 9. niepowodzenie, 10. autor powieści „Bez dogmatu”, 14. służa do opakowania produktów spożywczych, 15. przyprawa do kawy, 19. rzeka w ZSRR, 20. zabawa, 22. roślina zielna — zastósow. w lecznictwie, 23. imię żeńskie, 24. ptak błoty, 27. zabezpiecza od gazów trujących, 28. imię męskie, 29. papieros Churchilla, 33. duży ogród, 34. kolor w kartach.



Wśród czytelników, którzy do dnia 4 października br. nadesłali bezbłędne rozwiązania krzyżówek, rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji z dopiskiem: Krzyżówka Nr. 161.

ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI Nr. 160

POZIOMO: Moskwa, Anglik, cent, zima, salata, zygzak, talent, tarcza, straż, baszla, werbel, popiół, srebro, żądło, bukiel, magiel, pilnik, iloraz, aria, nuta, lercza, aplauz.

PIONOWO: mezet, sens, asfalt, alegat, laik, klatka, tape, waluta, szczaw, Zabrze, straż, żebrzo, opinia, łączka, słownik, raglan, bażani, tenuta, miotła, lekarz, piec, zupa.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO NIWKA — MODRZEJÓW w SOSNOWCU

przyjmie do pracy od zaraz:

KIEROWNIKÓW oddziałów produkcyjnych
SZTYGARÓW zmianowych
NADGÓRNIKÓW oraz
ELEKTRYKÓW, MECHANIKÓW i innych pracowników niekwalifikowanych do prac na dole.

Dla pracowników zamieszkujących zakwaterowanie i wyżywienie zapewnione w hotelach robotniczych.

Formalności związane z przyjęciem do pracy — załatwia dział zatrudnienia i spraw socjalnych kopalni „Niwka — Modrzejów” w Sosnowcu (Niwce) przy ul. Wojska Polskiego 6 w godz. 8—13.

Dyrekcja
MIEJSKIEGO HANDLU MIĘSEM
w Dąbrowie Górniczej

ZAWIADAMIA wszystkich klientów, że z dniem 28 września rb.

ZOSTANIE URUCHOMIONY
DRUGI SKŁEP MIĘSNY
w Osiedlu Gołonóg

Kr. IV

ZAWIERCIAŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

w Zawierciu ul. Wojska Polskiego 53

zatrudnią zaraz do pracy w akordzie:

- 1) LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO na samochody ciężarowe
- 2) 3 BLACHARZY-SPAWACZY samochodowych

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego dla pracowników Centralnego Zarządu Sprzętu Samochodowego.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr tel. 456 wewn. 10.

Wr. III

SOSNOWIECKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO

W SOSNOWCU
zatrudnią:

- 2 ABSOLWENTÓW — TECHNIKÓW MECHANIKÓW na wstępny staż pracy
- 2 STRAŻAKÓW przeszkolonych do zakładowej straży p. pożarowej
- 1 ZDUNA DOZORCÓW
- PALACZA centralnego ogrzewania w fabrycznych domach mieszkalnych

Warunki pracy i płacy wg taryfikatora obowiązującego w przemyśle lekkim.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr od godz. 7,30 do 10. 799kr

Uwaga! Uwaga!

Dyrekcja
MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA GOSPODARKI KOMUNALNEJ w SOSNOWCU

ZAKŁAD PRALNIA I FARBARNIA

zwraca się z uprzejmą prośbą do swoich Klientów
O TERMINOWE ODBIERANIE GARDEROBY oddanej w Punktach Usługowych:



Garderoza nieodebrana w terminie powoduje dodatkowe i niepotrzebne koszty składowania. 800kr

Punkt Usługowy nr 1 — Sosnowiec, Modrzejowska nr 8

Punkt Usługowy nr 2 — Sosnowiec, Wronia nr 16

Punkt Usługowy nr 3 — Sosnowiec, 22 Lipca (róg Składowej)

Punkt Usługowy nr 4 — Będzin, ul. Małachowskiego nr 32

Punkt Usługowy nr 5 — Dąbrowa Górnicza, ul. 3 Maja nr 16

Punkt Usługowy nr 6 — Myslowice Rynek 23

Punkt Usługowy nr 7 — Sosnowiec, Mielczarskiego 9

Punkt Usługowy nr 8 — Sosnowiec, Modrzejowska 47.

ROLNIKU PAMIĘTAJ!

oczyszczone oraz zaprawione ziarno wzbogaca plony.

Czyszczenia i zaprawy ziarna dokonać możesz

W PUNKCIE USŁUGOWYM

Gminnej Spółdz. „Samopomoc Chłopska w Koziegłowach

POLECAMY RÓWNIEŻ śrutowanie zboża oraz wypożyczanie aparatów do bielienia obór, opryskiwania drzew, sortowniki do ziemniaków itp.

Kr. V

ZAWIADAMIAMY O ZGUBIE Komenda Powiatowa MO w Zawierciu zawiadamia, że w posiadaniu tej znajduje się portmoneczka wraz z pieniędzmi, znaleziona w dniu 26. 8. 1961 r. w Zawierciu.

ZAWIADOMIENIE

WARZYWA - OWOCE, PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE w SOSNOWCU, ul. Sienkiewicza 5 (Akcja Ziemniaczana)

Z A W I A D A M I A, że z dniem 20 września 1961 r.

rozpoczyna akcję
zaopatrzenia ludności miasta w ziemniaki

na sezon zimowy roku 1961/62
na podstawie bonów wydanych przez zakłady pracy.



Ziemniaki wydawane będą na bocznicach przyzakładowych, oraz na placach ogólnorozładunkowych stacji kolejowej Sosnowiec Główny, Sosnowiec Południowy i stacji kolejowej Pogoń.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że sklepy Warzywa-Owoce prowadzą sprzedaż ziemniaków wyłącznie detaliczną.

WARZYWA - OWOCE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE SOSNOWIEC

Kr. 197

POWIATOWA RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY SZEWCÓW I CHOLEWKARZY w SIEWIERZU

prowadzi usługi w zakresie



NAPRAW OBUWIA
oraz
NAPRAW UPRZĘŻY

Ponadto na zamówienie klienta wykonujemy obuwie miarowe.

Korzystajcie z naszych usług

Kr. VI

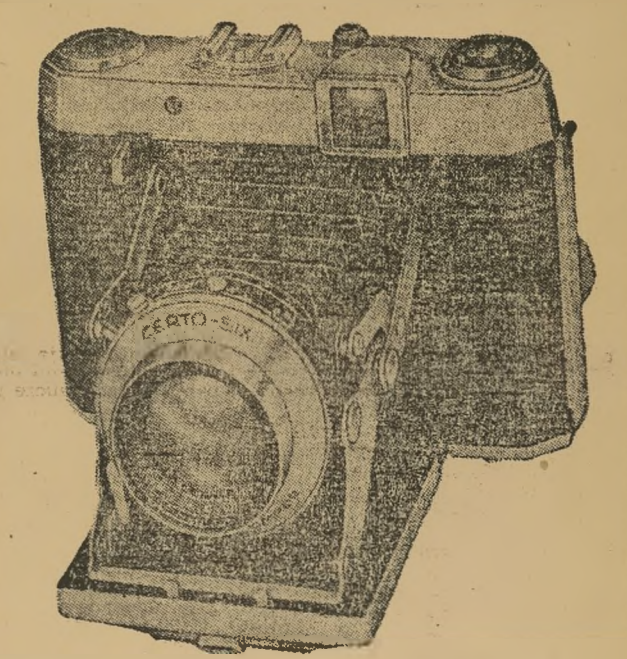
Na sezon jesienno - zimowy **POLECAJĄ:**
PROJEKTORKI dziecięce w pełnym asortymencie i ruchome

AMATOR 8 mm oraz pełny asortyment nowych tematów przeźrocz, bajek czarno - białych i kolorowych, przeźrocz szkolnych oraz ruchomych 8 mm.

Sklepy „**FOTO - OPTYKA**” w Sosnowcu, ul. Zwycięstwa 7 w Sosnowcu, ul. Czerw. Zagłębia 7 w Będzinie, ul. Małachowskiego 17 w Dąbrowie Górniczej, ul. 3 Maja 2 w Zawierciu. Nowy Rynek nr 3

Duży wybór aparatów i sprzętu fotograficznego artykułów foto-chemicznych i precyzyjno-optycznych.

SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA i RATALNA



Punkty usługowe „Foto-Optyki” wykonują okulary na recepty Wydziałów Zdrowia oraz wszelkie naprawy wchodzące w zakres optyki okularowej.

Naprawę aparatów fotograficznych. Prace laboratoryjno-fotograficzne

Kr. 196

N-7